Cena numeru 15 groszy.

Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 22-go WRZEŚNIA 1933 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 264

...roces o podpalenie Reichstagu

...począł się wczoraj w Lipsku.—Dziennikarze zagraniczni i dygni-...rze na sali rozpraw. — Olbrzymie zainteresowanie w Niemczech.

...an der Luebbe śmieje się z... trybunału.

Lipsk, 21 września.

(PAT). Wśród niebywałego zaintere-...a opinji publicznej całego świata ...czął się dziś w Lipsku sensacyjny ... o podpalenie Reichstagu, groma-...elitę świata politycznego, prawni-... i dziennikarskiego.

...ach trybunału Rzeszy otoczony ...e wszystkich stron silnemi patro-...policyjnemi. Ulice, przylegające do ...Reichsgericht zapełniają tłumy pu...bliczności. O godz. 8.45 przewieziono do ...gmachu sądu pod silną eskortą wszyst-...kich 5-ciu oskarżonych. Osoby, wcho-...dzące do gmachu sądu, nie wyłączając ...przedstawicieli prasy, poddawane są ...kilkakrotnej ścisłej rewizji osobistej.

Punktualnie o godz. 9-ej dozorcy ...więzienni wprowadzili na salę wszyst-...kich oskarżonych. Pierwszy szedł ubra...ny w strój więzienny i okuty w kajda-...ny van der Luebbe, robiąc wrażenie ...człowieka, który musiał przejść ogrom-...ne przeżycia moralne. Twarz pochmur-...na, wzrok skierowany w ziemię. Spokoj...nie, bez cienia zdenerwowania wycho-...dzili oskarżeni, z których Tor-...gler przed rozpoczęciem roz-...prawy prowadził krótką rozmowę ze swym obrońcą.

Na galerji znajduje się mnóstwo foto-...grafów i operatorów kinematograficz-...nych. Wśród publiczności widać żonę Torglera oraz dwuch przyrodnich braci van der Luebbego.

Ministrowie na sali.

Ławę rządową zajęli minister Franck i inni dygnitarze rządowi. Wchodzący ... w składzie prezydenta dr. Buer-...a i 5-ciu innych sędziów obecni wi-...tają pozdrowieniem faszystowskiem.

Rozprawę otwiera słowem wstęp-...nem prezes senatu, stwierdzając, że akt oskarżenia zarzuca van der Luebbemu i ...towarzyszom podpalenie Reichstagu i zdradę stanu.

Van der Lubbe, zapytany przez prze...wodniczącego rozprawy, czy istotnie ...zrzekł się dobrowolnie wyboru adwoka-...ta, odpowiedział twierdząco, rezygnu-...jąc jednocześnie z usług tłomacza.

Jako pierwszy zeznaje van der Lub-...be. Już jako młodzieniec znalazł się w ...szeregach ...poprawy. Z zawodu jest mu-...rarzem. Do pracy odnosi się z wrodzo-...ną niechęcią. W r. 1928 po raz pierw-...szy znalazł się w Niemczech. Dwa lata ...później chcąc stać się popularnym sta-...nął do zawodów

PRZEPŁYNIĘCIE KANAŁU LA MANCHE.

Od zamiaru tego odstąpił w ostatniej ...chwili z powodu panującego wichru.

W roku 1931 ...przyjaciół postanowił wspólnie z jednym z ...nich udać się w po-...dróż po Europie i Azji. Jednakże wsku-...tek nieporozumienia na tle finansowem ...przyjaciel ten odstąpił od zamiaru to-...warzyszenia van der Lubbemu w po-...dróży.

Przewodniczący kilkakrotnie stwier-...dza, że van der Lubbe i jego przyjaciel ...mieli być rzekomo zwolennikami Rosji ...Z kolei następuje odczytywanie li-...stów van der Lubbego, pisanych do ...rodziny i odwrotnie w okresie jego u-...więzienia, z których wynika niedwu-znacznie, że główny oskarżony jest identyczny z osobą przedstawioną w paszporcie, gdzie nazwisko jego zostało zniekształcone przez zamianę zwykłego „u" na „ue".

Van der Luebbe nie był komunistą.

Powszechną sensację na sali rozpraw wywołuje stanowcze zaprzeczenie van der Lubbego, jakoby był komunistą.

Świadek komisarz policji z Heisick zeznaje, że osobiście prowadził dochodzenia co do paszportu, którego autentyczność potwierdził również holenderski urzędnik, wystawiający ów paszport.

Oskarżony van der Lubbe przyznaje, że w latach 1929 — 1931 był kilkakrotnie karany sądownie za żebractwo, opór wobec policji i udział w demonstracjach politycznych. W r. 1931

DOKONAŁ ZAMACHU NA URZĄD OPIEKI SPOŁECZNEJ

w Schewveningen, wybijając szyby na znak protestu przeciwko niskim świadczeniom socjalnym, za co skazano g na trzy miesiące więzienia.

Następnie tłomacz odczytuje raport policji holenderskiej w Leiden, w którym władze holenderskie obszernie charakteryzują awanturniczą przeszłość van der Lubbego, który wszędzie, gdzie się ukazał, wszczynał awantury, organizował demonstracje, gloryfikował ustrój polityczny Rosji Sowieckiej i czynił wszystko, by stać się popularnym przywódcą komunistycznym.

W r. 1931 wędrował on przez Węgry, Jugosławję i Austrję. W styczniu 1932 r. udał się powtórnie na wędrówkę i przeszedł w ciągu jednego miesiąca przez Węgry, Austrję i Niemcy, następnie przez Czechosłowację

PRZESZEDŁ DO POLSKI,

aby udać się do Rosji Sowieckiej.

Podróżował, jak zeznaje, w celach krajoznawczych, studjując jednocześnie stosunki polityczne.

Do Rosji nie wpuszczono go z powodu braku dostatecznych papierów. Do Holandji powrócił przez Bytom, Wrocław i Lipsk. Trzecim razem przekroczył granicę niemiecką w Koblencji w lutym 1932 r. Van der Lubbe zaprzecza jakoby w Sornewit był gościem narodowych socjalistów i twierdzi, że nigdy nie był narodowym socjalistą i w tym duchu nie prowadził żadnej działalności.

Kilku świadków, przesłuchiwanych co do tej okoliczności, zarzuca sobie wzajemnie nieścisłość. Świadek Geye, b. burmistrz miasta Sornewit oraz b. członek partji socjal-demokratycznej wnoszą do sprawy niektóre ciekawe szczegóły co do ówczesnego pobytu Lubbego w Sornewit.

Oskarżony śmieje się...

Van der Lubbe w czasie przesłuchiwania świadków śmieje się często. Przewodniczący pyta go o przyczynę. Oskarżony odpowiada na to, że przebieg rozprawy wydaje mu się śmieszny. Podkreśla to dwukrotnie z wzrastającym naciskiem.

Rozprawa się ożywia. Na wniosek obrońcy Sacka przewodniczący odczytał telegram z Sornewit, podpisany przez posła do Reichstagu socjal-demokratę Doberta, który twierdzi, że

VAN DER LUBBE BYŁ GOŚCIEM NARODOWYCH SOCJALISTÓW,

którzy go przez kilka dni utrzymywali, a następnie znikł bez śladu.

Nadprokurator Werner zapytuje burmistrza Geye, czy van der Lubbe istotnie kwaterował u narodowych socjalistów. Odpowiedź brzmi niejasno i wymijająco. W tym czasie van der Lubbe zostaje wzięty w krzyżowy ogień pytań. Podczas tego precyzuje swe przeżycia w Holandji, gdzie był ponownie aresztowany i po trzech miesiącach zwolniony z aresztu. W styczniu 1933 r. van der Lubbe udaje się pieszo zpowrotem do Niemiec. Celem tej podróży był Berlin.

Następnie powracając do swych lat młodzieńczych van der Lubbe stwierdza, że w r. 1928 przewodniczył w Leiden na zebraniu młodzieży komunistycznej. Był członkiem partji komunistycznej i zwolennikiem haseł rewolucyjnych. Zaprzecza jakoby był anarchistą. Indagowany przez przewodniczącego, van der Lubbe zaczyna udzielać coraz bardziej wymijających odpowiedzi. Własnego stanowiska politycznego jak o- świadcza — sprecyzować nie potrafi.

Van der Lubbe

ROBI WRAŻENIE CZŁOWIEKA ANORMALNEGO.

W ciągu dzisiejszej rozprawy kilkakrotnie przeczył i potwierdzał tem samem pytaniem.

W holenderskiej partji komunistycznej van der Lubbe występował kilkakrotnie, ostatnio w r. 1931.

O godz. 14.30 posiedzenie zamknięto. Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się jutro o godz. 9.30.

Nieudolna obrona sprawiedliwości niemieckiej

Dyrektor sądu krajowego zapewnia dziennikarzy, że sądownictwo jest niezależne od wpływów politycznych.

Lipsk, 21 września.

Przy licznym udziale przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej odbyła się wczoraj wieczorem w hotelu „Astorja" w Lipsku konferencja prasowa w Lipsku, podczas której obrońca ministerjalny Wade z ministerstwa propagandy wygłosił słowo wstępne, stwierdzając m. in., że miarą olbrzymiego zainteresowania rozpoczynającym się dziś przed trybunałem Rzeszy procesem jest fakt przybycia do Lipska 82-ch dziennikarzy zagranicznych i 41 niemieckich. Zakończenia pierwszego etapu procesu w Lipsku spodziewają się władze sądowe między 5 a 9-ym października.

Dyrektor sądu krajowego dr. Parisius poinformowawszy zebranych, że rozprawie przewodniczyć będzie prezes senatu Buenger, zapewnił prasę, że od czasu objęcia władzy przez narodowych socjalistów niezależność sądownictwa niemieckiego jeszcze bardziej została umocniona, a trybunał Rzeszy nigdy nie ulegał i ulegać nie będzie czynnikom postronnym. Dewizą jego jest zachować w całej pełni czystość prawa niemieckiego.

Oskarżonym zarzuca się nietylko podpalenie Reichstagu, co w akcie oskarżenia nie odgrywa roli zasadniczej, lecz przedewszystkiem zdradę stanu i inne poważne przestępstwa natury karnej.

Trybunał Rzeszy — oświadczył — dalej Parisius — zachowując całkowitą jawność rozprawy pragnął wykazać światu pełny objektywizm i jaknajdalej posuniętą sprawiedliwość. Na rozprawie obecna będzie żona Torglera i dwaj bracia przyrodni Van der Luebbego, który oskarżony jest ponadto o podpalenie szeregu gmachów publicznych, m. in. urzędu opieki społecznej w Neukoeln oraz pałacu miejskiego i ratusza w Berlinie.

Minister Frank, który przybył specjalnie do Lipska, jako delegat rządu i który niezależnie od śledzenia przebiegu procesu, przewodniczyć będzie rozpoczynającemu się dnia 30-go b. m. zjazdowi prawników niemieckich, zwrócił się przeciwko agitacji zagranicznej, domagając się od prasy sprawiedliwej i objektywnej oceny sprawy.

Manifestacje w Chicago przeciw „sprawiedliwości" niemieckiej.

Chicago, 21 września

Policja rozproszyła manifestantów komunistycznych, którzy usiłowali przedostać się przed konsulat niemiecki, aby zaprotestować przeciwko procesowi lipskiemu. 22 osoby aresztowano.

Marszałek Piłsudski powrócił do Warszawy

Warszawa, 21 września. (PAT).

Pan Marszałek Piłsudski powrócił dziś rano z Zaleszczyk w towarzystwie płk. dr. Woyczyńskiego, ppułk. Glabisza, ppułk. Buslera.

Na dworcu witali pana Marszałka przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z drugim wiceministrem generałem Sławoj-Składkowskim, podsekretarzem stanu Czapskim i szefem sztabu głównego generałem Gąsiorowskim na czele.

Współpraca Polski i Francji

nad utrwaleniem pokoju.—Co powiedział min. Beck dziennikarzom francuskim.—Prezydent Lebrun wręczył ministrowi Beckowi wielką wstęgę Legji Honorowej.

Min. Beck wyjechał z Paryża do Genewy.

Paryż, 21 września.

Bezpośrednio po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza minister Beck odjechał do ambasady Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie kolejno przyjął zarówno przedstawicieli prasy zagranicznej, jak i później przedstawicieli prasy polskiej. Minister Beck oświadczył co następuje:

„Jestem niezwykle szczęśliwy, że danem mi było spotkać się w Paryżu z wybitnymi mężami stanu, kierującymi obecnie polityką Francji i wymienić poglądy na interesujące nas wspólne sprawy.

Żyjemy w czasach szczególnie ważnych. Jeżeli chodzi o sferę interesów bezpośrednich Polski, muszę stwierdzić że ku naszemu wielkiemu zadowoleniu ostatni rok pozwolił nam zarejestrować znaczne postępy, a to zarówno z punktu widzenia samej sytuacji politycznej, jak i atmosfery, w jakiej się ta sytuacja rozwija. Jednak fakt ten nie oszczędza nam bynajmniej troski o bardziej rozległe problemy polityczne, których oddźwięk daje się odczuwać we wszystkich krajach.

Te problemy wypływają przedewszystkiem z faktu, że stałe wysiłki w celu wytworzenia współpracy międzynarodowej na podstawach niezachwianych nie dały tego, czego mieliśmy prawo oczekiwać. W tych warunkach jest zupełnie naturalne jaknajżywsze zadowolenie z mego kontaktu osobistego z mężami stanu Francji, kraju, którego głęboka miłość ojczyzny znajduje tak doskonały wyraz w przywiązaniu do wspólnej i lojalnej pracy narodów.

— Słowo: „pokój", stało się w rozmowach ministerjalnych czemś, że się tak wyrażę obowiązkowem i protokularnem. Spotykamy to słowo we wszystkich językach: Podkreślić jednak trzeba, że właściwe znaczenie tego wyrazu nie wszędzie jest jednakie.

Jeżeli dobrze zrozumiałem, francuskie jego znaczenie, wyraz ten odpowiada poszanowaniu ugruntowanych praw drugiego, solidarności narodu i duchowi współpracy międzynarodowej.

Mogę was zapewnić, że w mym ojczystym języku „pokój" ma to samo znaczenie, a być pacyfistą, oznacza po polsku przyjęcie zobowiązania, które jest właśnie przeciwieństwem mglistych i abstrakcyjnych deklaracyj.

Bez żadnych trudności osiągnąłem porozumienie z mymi francuskimi kolegami co do szeregu podstawowych kwestyj. Porozumienie to było tem łatwiejsze do osiągnięcia, że **przymierze naszych dwuch krajów nigdy nie było pozbawione elementów, których użyteczność daje się właśnie zauważyć w niezbędnem dziale rozwinięcia wzajemnego zaufania i zwiększenia się równowagi politycznej.**

Paryż, 21 września.

O godzinie 13-ej odbyło się w ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej śniadanie wydane przez ambasadora Chłapowskiego na cześć min. Becka i jego małżonki.

W śniadaniu tem wzięli m. udział: prezes rady ministrów Daladier, minister spraw zagranicznych Paul Boncour, min. Patenotre z małżonką, sekretarz generalny Quai d'Orsay, ambasador Leger, dyrektor „Petit Parisien", Ely Bois, dyrektor „La Republique" p. Roche, zastępca szefa protokułu p. Bavellier, szef departamentu, Comert z małżonką, wiceminister Doleżal, attache wojskowy płk. Błeszyński oraz dyr. Dębicki, min. Muhlstein, konsul generalny Poznański, radcowie ambasady Frankowski i Tarnowski z małżonkami, wreszcie radca Ruecker, pierwszy podsekretarz Potworowski i sekretarz ministra Friedrich.

W rezydencji prezydenta Lebruna.

Paryż, 21 września.

O godzinie 16-ej min. Beck przyjęty był w pałacu Rambouillet przez prezydenta Lebrun.

Oficer ordynansowy prezydenta republiki przeprowadził polskiego ministra spraw zagranicznych i p. Beckową do salonu, w którym oczekiwali go w obecności prezydent republiki i pani Lebrun.

Pani Lebrun przyjęła potem w swym gabinecie p. Beckowa podczas, gdy prezydent republiki udzielił audjencji min. Beckowi.

Podczas spotkania i rozmowy, która nosiła charakter serdeczny p. prezydent Lebrun wręczył ministrowi Beckowi wielką wstęgę orderu Legji Honorowej. Audjencja p. min. Becka u p. prezydenta Lebrun trwała półtorej godziny.

Paryż, 21 września.

Minister Beck opuścił dziś Paryż udając się expressem o godz. 21.50 do Genewy.

Panu ministrowi towarzyszą szef gabinetu Dębicki, zastępca naczelnika wydziału prasowego MSZ Ruecker oraz osobisty sekretarz Friedrich.

Odjeżdżającego ministra i p. Beckową żegnali na dworcu lyońskim członkowie ambasady R. P. z ambasadorem Chłapowskim na czele, konsul generalny Poznański i przedstawiciele oraz kolonji polskiej.

Co piszą w Anglji o wizycie ministra Becka?

Londyn, 21 września.

„Times" obszernie opisuje szczegóły wizyty ministra spraw zagranicznych Becka w Paryżu, podając także pełen tekst komunikatu, ogłoszonego w związku z tą wizytą.

W komentarzu własnym dziennik stwierdza, że rozmowy ministra Becka z rządem francuskim tworzą część składową ogólnych narad pomiędzy mocarstwami, celem dojścia do porozumienia co do propozycyj, jakie mają być przedstawione konferencji rozbrojeniowej.

Jak wynika z treści komunikatu — pisze dalej „Times" — rozmowy dały również okazję do odnowienia przyjacielskich i opartych na zaufaniu stosunków pomiędzy Francją a Polską, które uległy w ostatnich miesiącach pewnemu oziębieniu, a zwłaszcza w okresie rokowań o pakt czterech.

NOWY RZĄD W AUSTRJI.

Kilkugodzinne przesilenie gabinetowe.-Do nowego rządu nie wchodzi ani jeden przedstawiciel stronnictw politycznych

Kanclerz Dollfuss skupił w swych rękach całą władzę

Wiedeń, 21 września.

(Pat) — Późną nocą, rozeszła się w Wiedniu wiadomość o przesileniu gabinetowem. Wobec rozdźwięku między Związkiem Chłopskim, a Heimwehrą, kanclerz Dollfuss postanowił wyjaśnić szybko sytuację. W tym celu udał się wieczorem do prezydenta republiki i **przedstawił mu plan reorganizacji gabinetu. Prezydent Miklas wyraził Dollfussowi zaufanie i powierzył mu misję utworzenia nowego gabinetu w którego skład weszliby nie przedstawiciele stronnictw, lecz wybitne osobistości. Zarząd główny stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, na odbytem wczoraj posiedzeniu, wyraził kanclerzowi Dollfussowi pełne zaufanie.**

***

Wiedeń, 21 września. (PAT.)

Około godziny 10.30 nastąpiło ukonstytuowanie się nowego rządu.

Nowi ministrowie złożyli już ślubowanie na ręce prezydenta Miklasza. Nowy gabinet będzie się składał z kanclerza, siedmiu ministrów i pięciu sekretarzy stanu.

Ustąpili z gabinetu: wicekanclerz Winkler, minister obrony krajowej generał Vaugoin, sekretarze stanu Schummy i Bachinger, należący do stronnictwa Związku Chłopskiego.

Dotychczasowy minister obrony krajowej Vaugoin mianowany został prezesem austrjackich kolei państwowych.

W skład gabinetu nie wejdą żadni czynni szefowie stronnictw politycznych. Z tego powodu, jak zaznacza komunikat oficjalny, ustąpili obaj przywódcy stronnictw Vagoin i Winkler. **Ci ministrowie, którzy dotychczas piastują mandaty parlamentarne złożą te mandaty w najbliższych dniach.**

Wiedeń, 21 września. (PAT)

„Reichspost" pisze, że kanclerz Dollfuss wysnuł konsekwencje z kontrowersji, jaka zaznaczyła się w ostatnich dniach między dwiema grupami frontu rządowego, mianowicie między Heimwehrą a Związkiem Chłopskim.

Szczególną cechą nowego gabinetu jest fakt, iż kanclerz Dollfuss złączył w swoich rękach całe kierownictwo polityczne tak wewnętrzne, jak i zewnętrzne, a zarazem i całą egzekutywę.

Program nowego rządu charakteryzuje nazwisko doktora Dollfussa.

Nowe linje wytyczne, zmierzające do reorganizacji państwa przedstawił kanclerz przed kilku dniami w swej mowie, wygłoszonej w czasie manifestacji „Frontu Ojczystego". Jest to program odbudowy gospodarczej, spokoju i porządku wewnątrz państwa, a niezawisłości i samodzielności na zewnątrz.

Płk. Filipowicz opuścił szpital i wyjechał już do Moskwy.

Moskwa, 21 września.

Płk. Filipowicz opuścił dziś miasto Jadryn, udając się do miasta Czeboksary a stamtąd do Moskwy, gdzie oczekiwany jest w sobotę lub niedzielę.

Wczoraj płk. Filipowicz po raz pierwszy opuścił szpital i w towarzystwie przedstawiciela rządu republiki czuwaskiej, reprezentanta głównego urzędu awjacji cywilnej Kapłana i władz miejscowych zwiedził miejsce katastrofy kolektyw i sowchoz. Płk. Filipowicz został zaproszony przez robotników na obiad.

Przed odjazdem płk. Filipowicz udzielił wywiadu korespondentowi agencji „Rosta" i przedstawił przebieg katastrofy, pokrywający się z doniesieniem korespondenta P. A. T., jednocześnie wyrażając wdzięczność miejscowym władzom za wzięcie udziału w poszukiwaniach kpt. Lewoniewskiego oraz za gościnne przyjęcie i troskliwą opiekę lekarską.

WARSZAWA i MOSKWA.

Prasa amerykańska puściła w o-...ch dniach na burzliwe wody wy-...ń europejskich kaczkę o tem, że Marszałek Piłsudski ma się spotkać ze ...em w pewnej małej miejscowości na pograniczu polsko - sowieckiem. W Warszawie nic o tem nie wiadomo ...awdopodobnie spotkanie to wcale ...e wydarzy. Sam jednak fakt, że ...aka mogła się zjawić i że mogła być przyjęta z dobrą wiarą przez całą ...ę światową, świadczy najdobitniej ...poplu zbliżenia polsko-rosyjskiego, ...anego w ciągu ubiegłych miesię-...

Nie ulega wątpliwości, że prawdziwym autorem tego zbliżenia jest nikt ...jak sam Hitler. Równocześnie ...nie można pominąć milczeniem ...wysokiego wirtuozostwa politycz-...jakie od wielu lat okazuje Marszałek Piłsudski. Przecież jeszcze w ...niu, tuż po „intronizacji" Hitlera, ...poseł Wysocki z wyraźnej dys-...rządu odwiedził nowego kanc-...Rzeszy i pomiędzy Warszawą a ...em odbyła się wymiana not ...alnych, głoszących konieczność ...mania pokoju i zabezpieczenia in-...ów obu państw, sługębna fama ...ała to odrazu jako dowód nowej „...manolliskiej" polityki rządu pol-...o. Tymczasem było to zupełnie ...innego.

Kiedy Marszałek Piłsudski bawił w ...ku 1927 w Genewie (rozprawa z Woldemarasem) wzbudził on wielkie zainteresowanie w kołach Ligi. Na za-...nie dziennikarzy angielskich, co ...o polskim mężu stanu, minister ...erlain odpowiedział:

— Marszałek Piłsudski niewątpli-...wy nowe drogi w dyplomacji. ...ówi prawdę w oczy i bez żadnych ...sródek. Wielu starych dyplomatów ...prowadza to w błąd. Przyzwyczaili ...się do tego, że w dyplomacji mówi ...się co innego i myśli się co innego. To ...głowiąc się nad słowami Marszałka Piłsudskiego napróżno starają się ...odgadnąć ich ukryty sens. A sens słów ...leży zawsze na wierzchu.

Jeśli tedy Marszałek Piłsudski przez ...usta Wysockiego zapytał Berlin, ja-...kie jest nastawienie do Rzeczypospo-...litej, to zapytanie nie było niczem in-...nem, jak chęcią bezpośredniego poin-...formowania się. Co innego jednak in-...formacja, a co innego polityka...

Zwrot w kierunku porozumienia z Rosją sowiecką był tak wspaniale sty-...lowy, że do dzisiejszego dnia polityka ...prasa europejska nie mogą wyjść z ...podziwu. Jeśli powiadamy „stylowy", ...to dlatego, że kapitalnie przypomina ...on rok 1917, wrogi front wobec ...państw centralnych, ukoronowany więzieniem w Magdeburgu. Od roku 1914 ...do 1933 swemi mistrzowskiemi pociąg-...nięciami na szachownicy politycznej ...Piłsudski prowadzi Polskę od pojęcia ...geograficzno - etnograficznego do mo-...carstwa europejskiego.

Jego polityka jest polityką w wiel-...kim stylu, polityką, która idzie szla-...kiem historji, a nie nastrojów kapry-...śnych i przemijających sympatyj. W o-...bliczu zmian w Europie z niesamowitą ...szybkością Piłsudski manewruje sterem polityki zagranicznej jak genjalny pilot, prowadzący statek między rafami i głazami podwodnemi.

Porozumienie z Rosją? Ten termin, zdawałoby się, był w polityce Piłsudskiego wykluczony. Ale to jest właśnie najkapitalniejsze, że u Marszałka Piłsudskiego nic nie jest wykluczone. Jego koncepcje są olśniewająco proste, celowe i bezpośrednie. Każda koncepcja służy historycznej potrzebie.

Cóż stało na przeszkodzie porozumieniu z Rosją?

Dwie rzeczy: 1) przeświadczenie o zaborczym pędzie Rosji na zachód i 2) djametralna różnica ustroju społecznego.

W roku 1920 Polska nauczyła Rosję, że próby zaborcze kończą się przegraną militarną Rosji. Później Rosja miała jeszcze nadzieje na wybuch rewolucji komunistycznej w Polsce, na powstanie na kresach i starała się wszelkiemi siłami podtrzymać stan podrażnienia na pograniczu. Polityka stalinowska i wytężone wykonywanie planu pięcioletniego położyły kres tej sytuacji. Rosja doszła do wniosku, że zbyt wiele ma jeszcze do zrobienia wewnątrz kraju, aby przez długie lata mogła myśleć o jakimkolwiek planie zaborczym. Polska polityka pokojowa nie ulega dla nikogo kwestji i żaden poważny czynnik w Polsce nie myśli o zawłaszczeniu choćby piędzi ziemi sowieckiej.

Różnica ustrojów jest tylko pozorną przeszkodą w kształtowaniu się stosunków międzynarodowych. W roku 1891, kiedy między Paryżem a Petersburgiem stawał sojusz polityczny i wojskowy, przecierano oczy ze zdumienia, jakim sposobem może się łączyć samodzierżawie z demokracją. Okazało się, że sojusz ten był najtrwalszy i wytrzymał próbę roku 1914.

Czy sytuacja dzisiejsza nie jest prawie identyczna? Herriot (wedle doskonałego wyrażenia moskiewskiego „udarnik sowiecko - francuskawo zbliżenja") i Cot, prawiący dusery w Moskwie: czuła przyjaźń między ambasadorem sowieckim w Paryżu a Quai d'O say; nagła poprawa stosunków angielsko - rosyjskich, uwarunkowana tem, że nagle w ich starej nieprzyjaźni zjawił się nowy wielki wspólny wróg — Japonja; Niemcy hitlerowskie — wielki obóz wojenny grożący wszystkiemu i wszystkim w Europie — oto warunki, w których nowa potęga wschodnio - europejska, Rzeczypospolita Polska, odgrywa kolosalną rolę i wybija się szybko i zdecydowanie na czoło polityki mocarstwowej.

Stosunki polsko - sowieckie charakteryzują się dziś pewnem ciepłem i serdecznością raczej, aniżeli pisanemi sojuszami. Opinja publiczna obu krajów jest wyraźnie przygotowana do doniosłych zmian w zakresie polityki zagranicznej. Jeśli jeszcze uzupełni się to porozumienie bliższym kontaktem gospodarczym, to nie ulega wątpliwości, że układ będzie miał ogromne znaczenie dla życia obu społeczeństw.

Otwarcie rynku rosyjskiego, oczywiście w miarę obecnych możliwości, ożywienie wymiany gospodarczej między obu krajami — oto jest to, co niezawodnie przyjdzie w niedługim czasie i będzie jeszcze jednem spoiwem między dawnemi wrogami, którzy wobec wspólnego niebezpieczeństwa zapominają o różnicach, które ich dzielily, a chcą pamiętać o jedynym wspólnym celu, który ich łączy: zamiłowanie pokoju, chęć uniknięcia wojny, rozwój gospodarczych sił każdego kraju z oddzielna.

Niemcy grożą wystąpieniem z Ligi Narodów

i przygotowują do tego opinję publiczną.

Berlin, 21 września.

W miarę wyjaśniania się sytuacji na Zachodzie oraz przypuszczalnie wspólnego stanowiska w Genewie, Francji, Anglji, Włoch i Polski, popartem moralnie przez Amerykę i inne państwa, **wszczęto tu przygotowania opinji do ewentualnego usunięcia Niemiec z Genewy.**

Liga Narodów nie cieszyła się nigdy w kołach niemieckich, a zwłaszcza u narodowych socjalistów specjalnem uznaniem. W ostatnich jednak czasach w przewidywaniu ciężkiej sytuacji, w jakiej znajdzie się delegacja niemiecka oraz możliwego ultimatum w stosunku do Rzeszy i to zarówno faktycznego w sprawie zbrojeń i Austrji, jak i moralnego w sprawie polityki wewnętrznej, **atakowanie instytucji genewskiej na szpaltach dzienników staje się codziennem i powszechnem.**

Niektóre pisma podkreślają, że wspaniałomyślne dopuszczenie Niemiec do Ligi sprawiło im dużo kłopotu ograniczając swobodę działania. Charakterystycznym jest odczyt radjowy generała von Metzsch'a p. t. „Czy Genewa stanowi niebezpieczeństwo?", ostro atakujący instytucję Ligi Narodów, nazywając ją nawet międzynarodowa „garkuchnią".

Dzisiejszy „Der Tag" pisze, że gdy nie będzie już Genewy, Niemcy będą jedynie uboższe o jedno kłamstwo.

Zwalczamy — pisze dziennik — wszelkie iluzje. **Ogólna sytuacja w Genewie wykaże prawdopodobnie, że będziemy musieli wybrać pomiędzy uległem poddaniem się, a izolacją. Poddanie się więc bez równouprawnienia — kończy dziennik — byłoby równoznaczne z zagładą.**

Wicemin.gen. Fabrycy przybył do Lwowa.

Lwów, 21 września

Pociągiem warszawskim przybył dziś rano do Lwowa wiceminister spraw wojskowych generał Fabrycy.

Rokowania handlowe między Polską i Szwajcarją.

Bern, 21 września

Rokowania w sprawie uregulowania stosunków handlowych między Szwajcarją a Polską trwające od 14 września w Bernie i prowadzone w duchu najbardziej przyjaznym, zostały przerwane w dniu dzisiejszym, aby pozwolić obu delegacjom otrzymać dodatkowe instrukcje od swoich rządów.

Dalsze rozmowy będą podjęte w początku października.

Katastrofa samochodowa.

Tuluza, 21 września

Dziś w nocy zdarzył się w Tuluzie wypadek samochodowy, w którym stracilv życie 4 osoby m. in. student narodowości polskiej Herman Maxymiljan, pochodzący z Warszawy.

Auto, w którem siedzieli wyżej wymienieni przejeżdżając przez most na rzece Garonnie, usiłując wyminąć auto ciężarowe, wpadło na barjerę mostu, zła mało ją i wpadło do rzeki.

Obwieszczenie.

Podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że osoby, pragnące wykorzystać uprawnienie, wynikające z par. 6 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7 września 1933 r. o wypuszczeniu 6 proc. pożyczki wewnętrznej (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 507) t. j. zapłaty swych należności od Skarbu Państwa w obligacjach 6 proc. Pożyczki Narodowej winny:

1) najpóźniej do dnia 4 października 1933 r. zgłosić się do właściwej władzy asygnującej II względnie III instancji o wydanie zaświadczeń, opiewających na kwoty, za które zainteresowani mają zamiar nabyć obligacje;

2) w okresie od 28 września 1933 r. do 7 października 1933 r. dokonać subskrypcji obligacyj 6 proc. Pożyczki Narodowej w kasie jednego z urzędów skarbowych, składając zamiast gotówki wspomniane zaświadczenia.

Cena obligacyj w takich wypadkach wynosić będzie zł. 94.80 za 100 nominału, uwzględniając bonifikatę w wysokości ½ proc. miesięcznie, przewidzianą w paragrafach 5 i 6 wyżej powołanego rozporządzenia.

Zaświadczenia o których mowa w punkcie 1, wydawane będą zainteresowanym za pokwitowaniem tylko na sumy, pokrywające się całkowicie z należnościami, przeznaczonemi na subskrybowanie Pożyczki Narodowej.

Warszawa, dnia 16 września 1933 r.

MINISTER SKARBU
(—) Wł. ZAWADZKI

100-?

Jak wykryto zabójcę ś. p. Chudzika?

Dalsze zeznania świadków. — Sensacyjny przebieg śledztwa. — Dlaczego Jajko strzelał?

Sanok, 21 września

Na wstępie dzisiejszej rozprawy o zabójstwo ś. p. Chudzika obrońca Stankiewicza adw Fell prosił, aby przy przesłuchiwaniu świadka Szafrana, o zbadanie którego zwróciła się obrona Jajki, wzięta była pod uwagę ta okoliczność, **że Szafran jest znanym przestępcą kryminalnym.**

Następnie przystąpiono do badania świadków.

Pierwszy zeznaje Jan Kordasz, urzędnik sądowy, który zaczyna zeznania od opisu tarć, jakie istniały w banku spółdzielczym w Brzozowie. Były pogłoski — mówił świadek — że gdy Owoc zostanie dyrektorem banku, to Jajko natychmiast z banku wyleci. To też kiedy w czasie wyborów do rady banku świadek rozmawiał z oskarżonym Jajko, ten uskarżał się, że Owoc patrzy na niego „jak na psa".

„Dziś nie znamy się, proszę pana".

Świadek Eugenjusz Loesche był kolegą Jajki, razem z nim chodził na polowania. Od wiosny b. r. stosunki przyjacielskie między nimi rozluźniły się, bo Jajko zaczął notorycznie pić. Oskarżony Jajko mówił raz świadkowi po pijanemu że Stankiewicz namawia go do zabicia Owoca. Ponieważ jednak Jajko znany był ogólnie z egzaltacji i przesadzania w rozmowach, więc wynurzeń tych świadek nie brał poważnie. Kiedy przy konfrontacji Jajko zwrócił się do świadka po imieniu, ten go powstrzymał słowami **„Dziś się nie znamy, proszę pana".**

Następnie zeznawał bezpośredni zwierzchnik Romana Jajki, dyrektor komunalnej kasy, Zygmunt Lietz i szef rachuby Władysław Kozak. Obaj stwierdzają zgodnie, że Jajko był początkowo urzędnikiem sumiennym, później jednak zaczął się zaniedbywać w pracy. Obaj wyjaśniają, że twierdzenie Jajki, jakoby ustalenie wysokości renumeracji w kasie pozostawało w jakimkolwiek związku z jego zbrodniczym czynem, mija się całkowicie z prawdą.

Zkolei staje przed sądem brat oskarżonego Jajko, Tadeusz, który zeznaje:

Co mówi brat Jajki?

Ponieważ mówiono w Brzeszowie, że mordercą był mój brat, poszedłem do niego i zapytałem go, czy to prawda. Ten mi się do popełnienia zbrodni przyznał, zaznaczył przytem, że strzelał z polecenia komisarza Drewińskiego i starosty Nazimka.

Następnie podkreślił, że obiecano mu wielką nagrodę. Powiedział mi również wtedy brat, gdzie ukrył dubeltówkę oraz że Stankiewicz na kupno strzelby dał mu pieniądze.

Przew.: — A co było po aresztowaniu brata?

Drewiński miał obiecać świadkowi swą pomoc w porozumieniu się z bratem. Pewnego dnia świadek przedstawił Drewińskiemu bruljon listu, jaki zamierzał wysłać do więzienia. Bezpośrednio po wypadku Tadeusz Jajko zaczął prowadzić zapiski, notując treść rozmów, prowadzonych z różnemi osobami, a zwłaszcza z Drewińskim i Stankiewiczem. Zapiski te wskutek złego przechowywania miały ulec częściowemu zniszczeniu. Świadek przepisał je na nowo przez kalkę w trzech egzemplarzach, z których jeden wręczył sędziemu śledczemu, drugi obrońcy brata, a trzeci miał zniszczyć za namową przygodnie spotkanego w pociągu nieznanego mu chłopa.

Następuje konfrontacja świadka z komisarzem Drewinskim i Stankiewiczem. **Świadek zeznania podtrzymuje, Drewinski stanowczo mu zaprzecza.** — Również i Stankiewicz zaprzecza zeznaniom świadka.

Po przerwie obiadowej przesłuchiwany był nadkomisarz Petri, sędzia grodzki w Brzozowie Józef Smolen oraz nadkomisarz Schwartz. **Wszyscy ci świadkowie zgodnie stwierdzają, że komisarz Drewinski brał w śledztwie czynny udział i że pierwszy wskazał Jajkę, jako na domniemanego zab...**

Nadkomisarz Petri powiadomiony o wypadku natychmiast przybył do Brzozowa ze swoim pomocnikiem st. przodownikiem Lorkiem i rozpoczął śledztwo.

Przebieg śledztwa

Zaraz po przyjeździe poinformowany został przez komisarza Drewińskiego, że **jego podejrzenia skierowane na Romana Jajkę.** Nie zarządził ... zie aresztowania Jajki, gdyż nie ... **jeszcze rzeczowego dowodu.**

Pierwsze przesłuchanie Jajki ... **dało rezultatu, ale to, że Jajko, ... libi podawał pobyt w mieszkaniu ... kiewicza, odrazu wskazywało na ... ność Stankiewicza z tą sprawą ... przesłuchaniu żony Stankiewicza ... Jajki stała się widoczna, a w ... do Stankiewicza zdobywano coraz ... dziej obciążający materjał. Nad ... kiewiczem roztoczono wobec tego ... wacje, a Jajkę aresztowano i odst... no do wiezienia.**

Po zeznaniach nadkomisarza Schw... który stwierdził, że Drewinski stale ... czas inspekcji, przeprowadzanych ... Schwartza skarżył się na Stankiewicza ... **że oddaje się on pijaństwu i upija ... posterunkowych sąd odroczył rozprawę do jutra.**

Odezwa premjera Jędrzejewicza

do urzędników państwowych subskrybujących pożyczkę narodową.

Warszawa, 21 września.

Pan prezes rady ministrów ogłosił następującą odezwę do wszystkich funkcjonarjuszów państwowych:

„W odpowiedzi na rozpisaną przez rząd pożyczkę narodową — stanęliście pierwsi na wezwanie, aby raz jeszcze zadokumentować swe głębokie przywiązanie do państwa i całkowite zrozumienie jego potrzeb, które są i waszemi potrzebami. W odezwie ogólno - polskiego pracowniczego komitetu pożyczki narodowej, podpisanej również przez wszystkie zrzeszenia pracowników państwowych, daliście wyraz swemu słusznemu przekonaniu o fatalnych skutkach zachwiania równowagi budżetowej, które was w pierwszym rzędzie dotknąćby musiały. — Stwierdziliście też, co państwu zabezpiecza równowaga jego budżetu, wymieniając na pierwszem miejscu niezawisłość polityczną i gospodarczą.

Ta krótka, lecz treściwa odezwa wasza pozwala mi pominąć w mojem do was oświadczeniu, — zarówno motywy, dla których rząd zdecydował się rozpisać pożyczkę narodową,— jak też konieczność waszego, wraz z całem społeczeństwem, udziału w subskrypcji pożyczki.

Uchwaliliście już sami minimalne normy, wedle których każdy funkcjonarjusz państwowy ma subskrybować pożyczkę. W normach tych przewidzieliście słusznie zwolnienie od moralnego przymusu tych, co zarabiają poniżej 100 złotych miesięcznie, zmniejszyliście ogólną normę dla tych, co zarabiają 130 zł. miesięcznie, dla reszty zaś przyjęliście 75 proc. uposażenia miesięcznego w stosunku do urzędników do siódmego stopnia sł. włącznie, dla wyższych zaś sto proc. jednomiesięcznego uposażenia.

Decyzje wasze przesądziły już powodzenie pożyczki, a taki sam, jak wasz oddźwięk, z jakim pożyczka spotkała się w całem społeczeństwie — zadecyduje zapewne o tem, że fundusze dostarczone tą drogą skarbowi państwa pozwolą nietylko pokryć niedobór budżetowy w najbliższych kilku miesiącach, ale ułatwią gospodarkę budżetową państwa przez czas dłuższy.

Aby ułatwić wam wykonanie waszych decyzyj minister skarbu wyraził zgodę na odraczanie względnie zmniejszanie spłaty rat zaliczek na uposażenie, jakiemi w wielu wypadkach obciążone są wasze pobory.

Dziękując wam serdecznie za dobrowolne i tak słuszne ustosunkowanie się do sprawy pożyczki narodowej, muszę ze szczególnem podziękowaniem zwrócić się jeszcze do tych wszystkich grup urzędniczych, które w złożonych oświadczeniach stanęły do szlachetnego wyścigu i zadeklarowały subskrypcję w wysokości wyższej, aniżeli ogólnie przyjęte normy. Ta szlachetna licytacja stanie się niewątpliwie wzorem dla innych grup społecznych.

Dziękując wszystkim funkcjonarjuszom państwowym za ich obywatelskie stanowisko — pragnę, jako minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego podziękować w szczególności wielkiej rzeszy nauczycielstwa polskiego którego licznych przedstawicieli widzę również wśród nazwisk, położonych pod decyzjami w sprawie subskrypcji pożyczki.

Wierzę, że wobec tych decyzyj nie zabraknie na listach subskrypcyjnych ani jednego funkcjonarjusza państwowego, który wedle waszych decyzyj, powinien się tam znaleźć, a ... szczególności również żadnego nauczyciela i decyzja ta stanowić będzie cenny dowód ... chwili, na którym wzorować się będą inne ... stwy społeczne oraz kształcić wasi wychowankowie i uczniowie.

Pragnę dać jeszcze wyraz swemu przekonaniu, że zajęte przez was stanowisko będzie dowodem ... wie pożyczki narodowej, będzie dowodem ... całego społeczeństwa, że jesteście ... godni sprawowania szczytnych ... publicznych i umiecie wysoko ... idei państwa polskiego.

(—) JANUSZ JĘDRZEJEWICZ.
Prezes rady ministrów i minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego."

Premjer Jędrzejewicz i min. Zarzycki wyjechali do Gdańska.

Warszawa, 21 września

Prezes rady ministrów Janusz Jędrzejewicz wyjechał dziś przed północą wraz z ministrem przemysłu i handlu Zarzyckim, oraz z towarzyszącemi mu osobami.

Jednocześnie na zaproszenie syndykatu dziennikarzy gdańskich wyjechała do Gdańska liczna grupa przedstawicieli prasy stołecznej i prowincjonalnej oraz kilku korespondentów zagranicznych.

Na dworcu żegnali pana premjera pp. ministrowie: Pieracki, Zawadzki, Hubicki Kaliński oraz prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzemiński i liczni podsekretarze stanu oraz wyżsi wojskowi i przedstawiciele prasy.

SPRÓBUJ — MOŻE POTRFISZ.

Od dziś 22 b. m. w lokalu teaaru Kameralnego (Traugutta 1) odbywać się będzie konkurs amatorów gry scenicznej — ostatnia sensacja Warszawy. Udział wezmą ci, którym los nie dał jeszcze możności wystąpienia na prawdziwej scenie. A więc ci, którzy czują w sobie iskrę Bożą niech spieszą się z zapisami, na ten publiczny konkurs łódzki, który trwać będzie kilka dni, o godz. 8 wiecz. i 10 wieczór codziennie.

Wynik Konkursu na nazwę kina

Większością głosów przeszła nazwa „REX"

NAGRODY OTRZYMALI:

I — p. inż. A. Ajzenberg, Warszawa, ...
II — p. Marjan J. Markowicz, Sienkiewicza ...
III — p. Raja Szwill, Pusta 1f.
IV — p. Br. Rabinowicz, Skwerowa 6
V — p. Józefa Sobek, Piotrkowska 37
VI — p. A. Kleinman, 11-go Listopada 40.

Po odbiór nagród zechcą wyżej wymienieni zgłosić się do kancelarji kina „REX", w dniu ... Splendid, NARUTOWICZA 20.

Polska — Czechosłowacja

Międzypaństwowy mecz piłkarski odbędzie się 15 października

(rm) Czeski Związek Piłki Nożnej przesłał w dniu wczorajszym pod adresem PZPN-u odpowiedź, akceptującą propozycję rozegrania meczu piłkarskiego międzypaństwowego Polska — Czechosłowacja dnia 15 października w Warszawie.

W związku z tem wszystkie mecze ligowe wyznaczone na 8-go i 15-go października odbędą się o tydzień wcześniej w dniach 1-go i 8-go października.

KRONIKA

Wrzesień **22** PIĄTEK

Dziś Tomasza
Jutro Tekli

Wschód słońca	5.20
Zachód słońca	17.38
Wschód księżyca	9.19
Zachód księżyca	18.20
Długość dnia	12.49
Ubyło dnia	4.19

Robotnicy subskrybują.

Uchwała delegatów fabrycznych

(ak) Wczoraj w lokalu „Pracy" przy ul. Głównej 31 odbyło się zebranie delegatów fabrycznych, na którem między innemi omawiana była sprawa subskrybowania przez robotników, zrzeszonych w „Pracy" pożyczki narodowej.

Delegaci wypowiedzieli się za udziałem robotników w subskrybowaniu narodowej pożyczki, w granicach indywidualnych możliwości.

Ponadto proszono posła Waszkiewicza, który wziął udział we wczorajszem zebraniu, aby poczynił odpowiednie starania celem szybkiego ukazania się rozporządzenia o ubezpieczeniu robotników na starość.

Choroby zakaźne w Polsce.

440 przypadków duru brzusznego

Według zestawień departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej w okresie od 3 do 9 września r. b. zarejestrowano na terenie całej Polski następujące przypadki chorób zakaźnych:

440 przypadków duru brzusznego, ... duru osypkowego, 48 czerwonki, 447 płonicy, 360 błonicy, 328 odry, 6 zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych, 88 róży, ... krztuśca, 7 zimnicy, 27 gorączki połogowej, 3 Heine Medina, oraz 2 przypadki twardzieli.

W porównaniu z tygodniem poprzednim wzrosła znacznie liczba przypadków błonicy i płonicy, zmniejszyła się natomiast liczba zachorowań na

Rejestracja rocznika 1915.

Dziś, w piątek, dnia 22 b. m. o godzinie 8-ej rano winni się stawić do rejestracji w biurze wojskowem zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 165 mężczyźni rocznika 1915, zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu pol. państw. o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, oraz zamieszkali na terenie 12-go komisarjatu pol. państw. o nazwiskach na litery: N, O, P, R, S, Sz., T, U, W, Z, Ż.

Jutro, w sobotę, dnia 23 b. m., o godzinie 8-ej rano winni zgłosić się do rejestracji w biurze wojskowem przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165 mężczyźni rocznika 1915, zamieszkali na terenie 6-go komisarjatu policji państw. o nazwiskach na litery: F, G, H, Ch, oraz zamieszkali na terenie 13-go komisarjatu pol. państw. o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, Ch., I, J, K.

Zgłaszający się do rejestracji winni być zameldowani na terenie Łodzi, posiadać dowód osobisty lub w braku dowodu metrykę urodzenia albo wyciąg z rejestru ksiąg ludności i zaświadczenie tożsamości osoby z fotografją.

Do rejestracji obowiązane są również zgłosić się te osoby zamieszkałe na terenie Łodzi, które nie mogą udowodnić ważnym dokumentem swej przynależności do państwa obcego.

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie ulegną karze grzywny do 3000 zł. lub aresztu do 3-ch miesięcy, albo obu tym karom łącznie.

POŻYCZ PAŃSTWU.

Jest to najlepsza lokata oszczędności jako też obrona przed ruiną, inflacją i bezrobociem.

Znaczenie moralne Pożyczki Narodowej.

Każda godzina i każdy dzień, jakie dzielą nas od niedawnego wydania dekretu Prezydenta Rzplitej o zaciągnięciu Pożyczki Narodowej, świadczą dowodnie, że apel rządu odbił się w społeczeństwie powszechnem, potężnem i głębokiem echem. Nurtem przeczystym i pełnym powagi, nurtem niepowstrzymanym i bezustannym płyną deklaracje wszystkich sfer obywateli na pożyczkę dla państwa. Imponująca, nadzwyczaj wymowna rewja nieomylnego instynktu państwowego i czujnego sumienia obywatelskiego! Dzisiaj wiemy już, że preliminowana suma 120 miljonów zostanie nietylko w terminie pokryta, ale, niewątpliwie, zostanie przez deklarantów znacznie przekroczona.

Hojna subskrypcja Pożyczki Narodowej odbywa się w surowych warunkach egzystencji, spowodowanych przez nieoszczędzający nas, zaprawdę bezlitosny kryzys. Podziw, szacunek i najwyższe uznanie budzi przedewszystkiem

SZARY HEROIZM MAS PRACUJĄCYCH,

wypróbowanie ofiarnych, zdradzających bezgraniczne zaufanie i przywiązanie do państwa, oraz przepojonych nowoczesną, niezbitą prawdą gospodarczą, głoszącą ścisłą zależność budżetu osobistego od budżetu państwa.

Prawda, że

POŻYCZAJĄC PAŃSTWU — OSZCZĘDZAMY,

że mamy do czynienia z doskonałą lokatą kapitału, z papierem wysoko oprocentowanym. Prawda, że dzięki pożyczce unikamy świadczeń podatkowych i skreślenia inwestycyj oraz redukcji płac. Ale czyż interes materjalny kieruje olbrzymią falą subskrybentów, obejmującą całe społeczeństwo? Nie! Nie interes materjalny góruje w społeczeństwie, ławą spieszącym do subskrypcji Pożyczki Narodowej, ale rządzą niemi pobudki wyższego rzędu,

POBUDKI MORALNE:

świadomość konieczności państwowej, chęć dobrowolnej służby państwu i wola niezłomna, aby w jednym zwartym i solidarnym szeregu spróbować walki z gnębiącem nas przesileniem.

Siła zgodnej opinji publicznej dokonała, że sprawa Pożyczki Narodowej stała się naszem najpilniejszem zadaniem chwili bieżącej, że jej powodzenie stało się kwestją ambicji i godności ogółu społeczeństwa i każdego obywatela. Nasza pożyczka, popularna już Pożyczka Narodowa, stała się leitmotywem rozmów w organizacjach społecznych i mieszkaniach prywatnych, mówi się o niej z uczuciem serdeczności, z dumą i wiarą.

Pożyczka daje się obliczyć finansowo, ale ponadto pozostają jej nieobliczalne jeszcze, wielkie skutki moralne, Pokryje ona przecież nietylko nasze niedobory budżetowe, ale również pewne niedobory psychiczne.

Pożyczka Narodowa jest zabezpieczona nietylko w złotych w złocie i gwarantowana całym majątkiem państwa ale ponadto zabezpieczona jest w złotym kruszczu najszlachetniejszych uczuć obywatelskich a gwarantowana bezcennym majątkiem duchowych wartości Narodu.



Lepiej się nie obrażać,

gdy się nie ma pewności, że wszystko jest w porządku.

Obrazić się i wytoczyć zniesławiającemu proces karny — to luksus, na który mogą sobie pozwolić tylko ludzie bardzo czyści. Jeżeli jest inaczej — lepiej milczeć i nie obrażać się.

Karol Sroczyński, Antoni Krukowski i Władysław Funkiewicz — urzędnicy rzeźni miejskiej w Pabjanicach nie powinni się byli obrażać na redaktora i wydawcę tygodnika „Prawda Pabjanicka" i na autora artykuliku, omawiającego nadużycia, jakich się ci trzej panowie na swych stanowiskach w rzeźni dopuszczali. Wiadomość głosiła, że ci trzej panowie kradną z chłodni mięso, że wynoszą je bocznemi drzwiami w koszykach na miasto, że kradną wędliny w dużych ilościach i że z robotnicami z miejskich robót publicznych — przydzielonemi do pracy w rzeźni — urządzają sceny nic wspólnego z urzędowaniem nie mające. Trzej panowie z rzeźni zamykali się z robotnicami w portjerni, albo w maszynowni, gdzie w godzinach urzędowych popijali wódkę i zabawiali się tak nieprzystojnie, że autor artykułu nie zawahał się nazwać tych scen orgjami. Poza tem każda kandydatka do pracy była traktowana pod kątem widzenia erotycznym.

Trzej obrażeni wytoczyli skargę przeciwko Edwardowi Sławińskiemu — redaktorowi pisma i Zygmuntowi Majchrzakowi — autorowi informacji.

Sąd przeprowadził dowód prawdy, który wypadł dla oskarżycieli fatalnie. Przed obliczem sądu przewinęło się kilkunastu świadków. Mężczyźni dokładnie podawali, w jaki sposób i kiedy dopuszczali się oskarżyciele kradzieży mięsa a przedewszystkiem wędlin; zeznające kobiety — nieraz w wyrazach aż za dosadnych opowiadały, jak ich traktowali oskarżyciele, jakie im czynili propozycje i jak je wręcz próbowali gwałcić w czasie pracy.

Sąd obydwuch oskarżonych uniewinnił.

Lepiej było nie skarżyć i pracować spokojnie i przykładnie na posadach w rzeźni. (g)

Bójka damy z tancerką

w nocnym kabarecie warszawskim „Paradis".

Z Warszawy donoszą:

Terenem gorszącego zajścia stał się wczoraj nocny dancing „Paradis" przy ulicy Nowy Świat.

W licznem gronie młodych panów na sali znajdowała się znana ze swej urody i temperamentu w kołach złotej młodzieży pod przezwiskiem „Mary Lou", panna S. Na parkiecie występowała w numerze solowym tancerka niejaka Kowalczykówna. W czasie jej występu panna S. zachowywała się w sposób demonstracyjny, rzucając złośliwe uwagi, że tancerka nie umie tańczyć. Zdenerwowana tancerka przerwała w pewnej chwili taniec i zeszła z estrady. Po kilku minutach do panny S. zbliżyła się matka tancerki i rzucając kilka wyzwisk, znieważyła ją czynnie, poczem natychmiast uciekła z sali.

Całe towarzystwo powstało, kierując się do wyjścia.

W drzwiach panna S. spotkała się twarz w twarz z panną Kowalczyk. Nim zdołano zorjentować się, niewiasty, nie bacząc na różnice towarzyskie, chwyciły się za włosy i rozpoczęła się przykra bójka. Dopiero dzięki interwencji obecnego na sali znanego footbalisty warszawskiego, p. K., udało się rozdzielić walczące damy.

Pannę S. odwieziono taksówką do domu. Cała sprawa wzbudziła wielkie poruszenie w kołach bawiącej się młodzieży warszawskiej, wśród której panna S. cieszyła się wielką popularnością.

Dzień przeciwdurowy

odbędzie się d. 10 października

(i) Jak się dowiadujemy, w związku z epidemją tyfusu brzusznego w Łodzi, postanowiono zorganizować na terenie naszego miasta propagandowy „Dzień przeciwdurowy". Pierwsze organizacyjne posiedzenie komitetu „Dnia przeciwdurowego" odbędzie się w dniu 22 b.m.

Akcja propagandy obejmie przedewszystkiem sfery robotnicze, następnie punkt ciężkości przesunięty zostanie na młodzież w szkołach powszechnych i średnich. 10 października odbędzie się cykl odczytów propagandowych w różnych dzielnicach miasta. Odpowiednie hasła będą wyświetlane w kinach. Nadto specjalny referat wygłoszony zostanie przez rozgłośnię łódzkiego radja

Akcja ta umożliwi skuteczne zwalczanie epidemji na terenie Łodzi.

Pełna tabela wygranych

polskiej loterji państwowej

Wczoraj, w 13-ym dniu ciągnienia 5-ej klasy 27-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

złotych 50.000: Nr. 52596.

złotych 20.000: Nr. 39778.

złotych 15.000: N-ry 6615 13503 121.070.

złotych 10.000: N-ry 9808 40521.

złotych 5.000: N-ry 96804 100098 107301.

złotych 2.000: N-ry: 11915 14133 20829 24739 26901 29379 38454 61178 72043 90807 102690 104733 109048 120669 125581 144228.

złotych 1.000: N-ry: 4462 8982 17124 19194 19930 26478 27782 29316 31713 31800 32749 33198 35396 47273 53288 55121 59221 67096 71862 75725 79414 81649 83421 86651 91248 100909 102244 107941 122813 126567 149518.

Po 250 Zł. wygrały numery:

58 124 226 490 639 700 2 24 1092 166 261 79 412 602 4 28 772 2098 152 225 69 393 421 54 91 654 3006 114 433 44 797 4037 39 90 140 53 221 38 85 351 89 522 690 781 5066 84 274 307 61 443 540 662 706 801 95 979 6091 121 224 305 52 81 445 57 71 569 73 721 874 901 70 7071 73 129 376 85 86 644 712 90 95 886 931 8155 216 21 41 82 85 369 605 8 20 32 705 25 39 82 84 859 74 960 9132 297 388 447 725 59 895 904 92 10049 170 698 715 823 48 994 11084 254 352 433 573 794 826 994 12013 240 433 518 603 701 59 96 834 48 57 932 13180 245 63 556 657 88 94 915 14091 184 274 323 32 414 76 587 679 792 998 15087 349 566 673 760 915 16050 154 57 68 97 218 621 80 703 36 63 965 17380 460 594 755 910 73 18072 169 383 454 81 542 44 667 709 986 95 19006 43 85 105 46 533 731 49 912 62 89

20063 79 282 354 584 619 52 93 805 49 931 53 90 21049 152 60 344 64 772 819 25 22026 63 295 440 98 862 98 922 23309 932 24120 272 328 55 84 425 554 610 33 73 752 98 878 905 25023 58 76 93 110 304 17 434 66 635 712 80 861 64 26012 324 40 51 421 35 85 533 73 848 59 97 993 27046 192 215 99 432 752 872 923 89 28026 134 40 336 88 522 57 61 669 703 9 90 820 29146 315 505 20 43 69 79 650 762

30075 170 497 521 630 777 810 31138 253 314 431 43 80 583 852 903 32029 78 95 108 69 80 96 299 325 54 440 507 54 722 895 944 33032 187 385 436 40 62 634 92 728 33 812 52 59 920 34009 169 417 32 635 700 34 879 35075 91 115 89 202 58 69 408 528 934 36298 360 532 609 22 59 762 871 80 948 37219 301 58 59 404 26 47 90 776 858 915 20 96.

38124 249 361 653 729 69 924 39078 117 251 446 558 602 922 40134 411 30 538 668 775 919 41014 78 101 16 80 87 680 42036 151 86 455 58 68 86 510 805 72 937 43274 79 509 33 616 705 75 820 935 70 44030 141 206 92 378 562 661 62 747 817 45134 45 52 62 342 492 507 44 747 834 98 978 46164 267 74 77 636 42 980 47001 60 61 76 98 191 357 425 34 508 41 906 48012 272 347 420 26 551 68 625 81 756 77 88 857 70 915 49009 228 49 437 645 785 839 50071 146 381 583 611 888 977 51040 61 142 248 379 425 594 769 819 929 95 52011 147 50 85 93 274 348 442 87 601 22 825 92 985 53061 95 106 32 231 305 410 529 41 646 65 770 888 963 54124 574 826 945 55000 137 87 410 27 506 9 40 753 897 920 56050 118 94 406 33 667 75 758 833 85 88 918 69 57002 66 186 286 98 368 71 81 87 423 68 508 49 741 49 52 863 941 58229 410 82 93 575 660 736 873 915 33 66 59053 165 284 578 620 769 963 65 60016 173 315 346 547 758 839 61108 26 253 94 441 95 520 33 707 22 996 62048 72 92 139 92 234 335 94 478 600 11 40 728 65 63052 142 252 374 79 84 563 701 35 66 837 78 980 93 64188 223 93 344 63 561 97 65077 88 422 52 640 786 828 953 66029 53 107 728 93 836 929 44 67086 245 49 640 50 56 876 951 68033 89 130 36 62 208 75 400 45 68 70 772 84 69004 81 88 250 85 333 42 95 400 90 538 697 769 823 67 925 70001 101 47 370 92 461 541 87 811 61 73 89 906 8 71247 418 90 507 24 41 626 798 848 920 94 72092 203 25 67 94 368 432 56 872 932 73054 141 214 52 54 76 77 308 25 99 578 608 740 921 43 74240 306 54 65 666 871 88 75137 65 292 470 732 44 850 934 37 56 82.

76029 97 153 65 73 207 26 416 20 700 94 888 846 77030 147 58 216 48 430 528 50 95 964 78347 404 14 19 573 709 79152 499 556 633 67 97 867 81 924 49 80037 85 370 428 63 596 600 65 776 90 874 81038 157 58 211 662 783 860 910 82124 57 233 362 556 679 93 707 910 83003 57 116 280 341 407 72 992 785 864 42 99 84046 124 85 201 93 468 71 79 515 677 780 85062 130 323 521 622 23 48 719 88 885 86219 24 601 903 87020 155 99 359 589 610 777 88058 78 115 39 42 217 88 369 518 624 80 82 856 67 89003 66 108 282 328 407 527 628 923 90100 90 97 230 42 54 477 525 81 911 42 91064 383 532 663 818 948 92264 431 87 548 638 83 854 68 916 93049 73 91 161 253 359 87 494 615 86 758 95 830 70 92 94305 951

95011 233 320 423 88 665 717 28 41 813 96013 171 218 52 318 487 639 709 873 938 95 97069 73 84 90 139 223 332 430 31 53 544 82 667 887 915 41 85 97 98023 180 247 378 441 513 99098 179 231 36 74 338 400 57 854.

100040 148 98 281 447 503 46 79 666 721 56 891 101243 321 422 60 583 707 864 926 102004 198 266 79 315 36 71 466 590 624 783 945 103316 405 586 879 88 104074 85 108 25 46 71 89 218 427 87 615 783 105086 104 73 286 460 555 73 799 917 106006 20 66 150 234 380 438 877 963 107119 29 263 98 324 108000 85 292 305 562 704 835 915 109052 272 332 755 58 821 87 95 972 110070 130 206 15 81 306 43 427 98 517 963 111252 89 352 407 537 839 97 991 112059 226 333 73 764 943 59 113370 97 476 577 785

114032 97 474 82 510 37 97 618 792 920 115107 256 874 81 116040 63 96 323 65 99 476 77 503 67 97 820 978 117047 85 124 97 253 61 96 837 84 118007 109 25 66 87 255 87 91 532 69 606 849 119014 288 372 478 560 631 66 91 778 856 965 120032 62 220 41 78 329 62 708 922 48 121059 84 194 232 368 605 52 78 895 938 98 122335 473 637 42 829 937 89 123244 398 444 63 728 55 933 64 124107 287 794 826 89

125124 338 404 23 59 73 612 40 54 700 94 97 919 62 126017 188 321 504 645 64 819 44 127015 165 208 68 90 300 66 87 517 98 658 66 79 801 970 128116 43 244 302 27 51 498 544 645 776 87 824 923 79 129151 283 421 37 74 708 856 130084 183 201 428 608 728 48 55 96 854 131057 127 258 69 351 69 446 72 538 691 132155 73 223 506 97 913 75 133010 269 98 349 98 431 545 55 611 781 954 57 134443 62 520 88 610 706 836 989 135159 84 260 71 504 94 671 784 98 857 94 919 136057 239 502 619 26 94 718 63 84 91 851 73 846 67 137389 451 634 772 921 38 138201 318 428 83 558 647 711 28 851 75 933 36 139072 112 86 349 422 92 529 629 753 803

140036 120 30 34 429 762 863 94 141067 202 335 495 559 83 730 59 62 853 142117 72 246 306 43 87 432 42 90 535 41 699 842 903 143403 569 817 935 144008 63 95 140 230 70 471 97 686 707 145161 205 69 93 337 429 723 146154 308 29 494 604 53 769 147050 186 419 529 72 919 81 148045 54 74 259 510 43 75 611 710 863 67 941 149401 70 512 31 631 801 950 65 150015 130 96 202 399 443 56 551 652 780 848 94 902 38 151006 106 17 74 200 30 47 59 361 458 99 516 90 736 869 939 50 152112 543 63 697 704 815 153102 56 276 491 552 610 154014 75 204 25 35 385 409 501 67 892.

W następnem ciągnieniu padły następujące wygrane:

Po **10.000 zł.** — 134659 144572.

Po **5000 zł.** — 44472 45528.

Po **2000 zł.** — 49850 63179 87477 88987 90262 98158 94595 105262 115275 124868 148338.

Po **1000 zł.** — 769 3084 5058 5535 12625 17621 30085 32084 54155 56387 71949 70728 79469 89019 91883 98548 97709 103784 116656 117190 125328 125418 132198 134828 136808 138355 141444.

Po 250 Zł. wygrały numery:

412 502 68 89 95 667 792 835 48 1121 326 31 94 605 53 859 2107 227 537 84 644 723 48 3221 62 352 90 448 608 75 838 4075 161 225 448 96 504 78 718 5098 467 594 692 899 950 6083 360 644 47 711 829 7015 176 317 593 679 743 48 49 805 32 911 12 8306 18 86 446 77 549 740 9265 84 372 528 83 824 911 46 50 10164 232 51 301 23 45 77 82 411 72 515 27 627 801 43 926 85 86 11100 5 31 34 223 616 53 781 91 99 12005 38 43 221 98 675 924 91 97 13012 25 53 70 86 89 121 82 292 463 738 47 14049 128 228 321 473 815 64 91 15101 269 537 73 683 992 16028 54 164 91 303 49 63 442 620 56 73 730 873 17057 109 201 7 613 18082 149 94 284 387 424 571 89 603 14 41 800 921 22 88 19137 213 465 608 765 825 965 20031 40 101 207 315 415 61 549 699 751 846 67 21020 45 61 118 92 232 308 27 453 532 694 742 52 835 81 83 22032 75 242 483 528 32 624 74 779 849 66 23303 418 503 62 645 730 56 24104 241 369 455 530 37 89 644 25645 750 800 933 26178 228 41 348 508 17 62 606 36 866 90 980 27360 401 5 59 81 511 31 678 856 963 28088 107 305 66 530 76 612 865 71 29023 58 202 20 33 34 73 301 32 64 405 86 685 809 59 913 30024 288 338 710 80 95 986 31129 200 67 347 403 502 649 58 823 919 48 23133 322 486 95 935 88 33109 47 318 527 96 620 764 88 835 43 947 60 34048 144 77 229 33 358 854 35171 352 466 94 654 76 777 97 825 967 87 36054 79 168 410 533 608 761 37265 340 415 96 603 871 88 928 35 76.

38277 343 465 525 43 660 875 39134 97 271 424 32 49 588 615 40 93 855 66 74 926 73 79 40085 93 153 261 371 931 41072 79 86 130 85 365 403 25 548 656 93 843 65 88 988 91 42121 267 730 92 897 908 43082 323 569 626 795 97 860 91 919 44035 88 162 265 83 394 99 420 609 83 88 760 801 48 935 45025 37 60 131 316 46 65 70 748 846 47 46014 31 45 127 41 361 440 95 571 79 676 923 53 67 47002 30 267 93 [illegible] 641 62 773 841 48017 251 326 476 602 27 [illegible] 53 88 730 913 60 49002 184 457 616 69 [illegible] 97 403 818 94 51089 102 46 236 388 401 [illegible] 716 71 97 899 21 924 52060 133 298 99 [illegible] 585 692 725 60 77 811 27 958 53064 96 [illegible] 38 638 703 21 899 54171 93 217 367 403 [illegible] 746 88 834 926 41 50 69 55060 265 81 [illegible] 503 47 85 98 609 10 769 916 56037 96 [illegible] 523 741 87 891 954 90 57246 360 69 401 [illegible] 47 90 725 991 58017 145 248 359 567 645 [illegible] 925 59010 11 117 69 313 78 454 56 626 [illegible] 60064 130 60 348 95 459 527 49 887 [illegible] 514 60 806 69 62095 165 261 505 6 36 [illegible] 63053 74 83 143 99 21 26 37 42 349 70 [illegible] 70 96 846 999 64096 126 303 524 71 602 [illegible] 955 65220 375 92 97 98 519 52 667 97 [illegible] 531 874 912 67050 71 144 399 693 737 [illegible] 32 82 918 68 68018 85 155 230 746 54 [illegible] 217 40 352 61 416 17 69 608 63 891 70047 [illegible] 106 301 436 619 46 48 558 77 832 915 71089 [illegible] 823 25 966 72064 167 215 428 71 627 [illegible] 73018 25 67 147 58 236 354 69 539 71 [illegible] 955 74099 164 67 84 221 35 338 561 615 [illegible] 72 75073 173 284 340 58 449 79 659 719 81 [illegible]

76065 123 35 71 398 443 73 584 704 919 [illegible] 41 167 75 324 76 82 725 74 893 78008 [illegible] 510 37 82 667 70 752 79091 103 212 [illegible] 618 80 96 921 80124 35 226 374 94 [illegible] 715 48 819 81089 91 177 218 462 82142 [illegible] 405 502 92 632 814 83932 445 550 [illegible] 84002 92 208 382 742 85119 42 434 [illegible] 98 86315 83 584 791 839 901 40 46 87198 [illegible] 92 728 830 80 97 88150 237 312 656 [illegible] 89032 87 361 529 625 67 86 777 810 [illegible] 76 301 51 52 619 89 865 91154 71 [illegible] 674 854 92 931 54 92056 77 112 14 [illegible] 787 835 919 39 93178 236 657 708 25 [illegible] 92 94044 277 98 499 568 78 646 872 968 [illegible] 347 49 94 776 837 48 903 96004 10 18 [illegible] 42 63 90 463 74 561 681 63 93 708 57 [illegible] 329 93 471 723 899 98073 157 329 423 80 [illegible] 906 21 99018 149 420 66 94 642 56 [illegible] 100081 404 984 101147 200 317 60 454 90 [illegible] 752 818 914 102005 115 43 447 95 585 [illegible] 711 70 917 103095 193 404 25 506 70 [illegible] 819 943 104094 285 350 412 545 73 796 [illegible] 105081 91 140 86 424 39 576 614 84 [illegible] 972 106007 389 533 671 720 92 940 [illegible] 280 394 473 99 517 51 888 916 108025 [illegible] 163 478 712 98 924 109277 515 644 [illegible] 110020 60 105 235 329 422 509 756 [illegible] 235 423 547 68 628 703 29 56 88 945 [illegible] 86 288 320 81 403 83 878 954 75 [illegible] 186 753 800 928.

114041 95 155 61 336 411 544 703 [illegible] 34 567 738 96 932 116308 841 [illegible] 469 697 768 900 14 118093 256 [illegible] 96 701 894 119052 156 265 701 [illegible] 265 701 59 816 40 81 929 77 120079 [illegible] 363 401 78 729 809 923 40 121010 [illegible] 440 621 770 877 122030 102 242 360 [illegible] 726 845 916 123035 189 633 737 851 [illegible] 669 735 73 830 47 90 125037 121 [illegible] 388 565 641 729 36 126025 461 68 [illegible] 40 81 884 127021 27 282 557 607 [illegible] 284 456 573 633 882 98 129178 [illegible] 13009 44 91 155 323 63 593 603 [illegible] 63 934 131097 257 86 480 971 [illegible] 629 701 49 67 69 81 946 53 66 [illegible] 438 46 87 505 80 685 98 702 [illegible] 79 427 529 771 844 988 135239 [illegible] 35 80 664 704 93 939 136009 411 [illegible] 137285 97 302 33 44 79 489 510 [illegible] 138180 88 255 63 352 508 64 [illegible] 214 30 65 370 541 769 985 [illegible] 469 530 59 620 826 32 968 [illegible] 524 [illegible] 712 57 883 142124 79 [illegible] 549 85 713 143015 149 286 475 [illegible] 475 754 957 145138 201 400 [illegible] 88 711 21 39 53 943 61 93 [illegible] 749 57 810 147027 281 331 467 [illegible] 916 49 148071 105 508 719 83 [illegible] 169 303 509 68 71 644 753 61 93 [illegible] 520 99 601 32 61 746 151036 55 189 [illegible] 24 781 819 921 93 152783 896 153157 [illegible] 338 482 506 659 87 773 83 956 154100 65 [illegible] 77 449 545 713 996.

Wszyscy — na prawo...

Rok akademicki rozpocznie się 1 października.

Dnia 1 października rozpoczyna się rok akademicki. W sekretarjatach wyższych uczelni już teraz panuje ożywienie. Studenci przeważnie przybyli już do Warszawy i teraz zajmują się przygotowaniami do wykładów...

Jak wynika z dotychczasowych zapisów, na wydział prawa zapisało się współmiernie więcej słuchaczów niż w roku ubiegłym.

W najbliższych dniach wydane ma być zarządzenie o eksterytorjalności pomieszczeń wyższych uczelni. Bliższe szczegóły rozporządzenia jeszcze nie są znane. Wiadomo tylko, że eksterytorjalnością chronione będą sale wykładowe na czas wykładów. Natomiast pod ziemią, przejścia, korytarze itd. nie będą posiadały tych przywilejów.

NASZE DOMOWE TRUCIZNY.

Nie zdajemy sobie sprawy, jakie niebezpieczeństwa kryją się w otaczających nas przedmiotach. — Lalka, tapeta, ołówek, woda, stara potrawa — to trucizny, które grożą nam nieustannie.

Jedną z najpopularniejszych trucizn, z którą stykamy się codziennie jest **gaz świetlny**. O gazie świetlnym nie będzie my jednak pisać, ponieważ jego właściwości trujące są dobrze wszystkim znane i niema chyba dziecka, któreby nie wiedziało, co to jest gaz świetlny i jakie konsekwencje sprowadza zatrucie tym gazem.

Przedmiotem poniższych rozważań będą inne trucizny, trucizny, z któremi stykamy się codziennie lub niemal codziennie, **nie wiedząc o ich utajonej sile niszczycielskiej**. Taki niewinny napozór przedmiot, jak **lalka z celuloidu**. Lalka taka znajduje się bodaj w każdym domu, w którym są małe dzieci. Przypuśćmy teraz, że dziecko, bawiąc się lalką, położyło ją na rozgrzanym kaloryferze.

„Lalka się zepsuje, albo najwyżej spowoduje mały pożar" — myśli sobie niejeden. Tymczasem rozgrzany celuloid **przedstawia wielkie niebezpieczeństwo.** Celuloid to przecież nic innego, jak tylko **zmieniona bawełna strzelnicza.** Otóż nie trzeba nawet wielkiego gorąca, aby tę bawełnę strzelniczą rozłożyć i spowodować wydobywanie się silnej i nie bezpiecznej trucizny — **kwasu pruskiego.** Obliczono, że pięć gramów celuloidu zdolne jest wydać z siebie tyle zabójcze go gazu, że gaz ten w normalnym, niewielkim pokoju wystarczy do śmiertelnego zatrucia, nie dziecka, ale osoby dorosłej.

Często zdarza się, że powodem długotrwałej choroby na tle zatrucia, zakończonej nierzadko śmiercią, jest **zwykła tapeta**, drukowana farbą, do której wyrobu użyto soli arszenikowych. Ludzie na każdym kroku stykają się z groźnemi truciznami, nie zdając sobie sprawy z ich działania. Często zdarza się też, że pacjent przychodzi do lekarza, skarżąc się na rozmaite dolegliwości. Ani lekarz ani sam pacjent nie umie podać powodów swego samopoczucia. Wypadek taki zdarzył się pewnemu znanemu literatowi, który leczył się u wielu lekarzy, z których żaden nie umiał postawić djagnozy. Dopiero pewien lekarz wpadł na pomysł **zbadania wody do płukania ust, której pacjent używał.** Jak się okazało, woda do ust zawierała znaczne ilości **jodu, który wyjątkowo szkodliwie działał na organizm owego literata.** Wypadek ten był powszechnie znany, albowiem przez dłuższy czas komentowano go na łamach medycznych czasopism fachowych.

Bliskie, codzienne niebezpieczeństwo grozi nam **pod postacią zwykłej wody.** Woda, która orzeźwia i która odmładza jest niemniej niebezpieczna od innych trucizn. Niebezpieczeństwo wzmaga się przeważnie w miastach, gdzie woda przechodzi **przez szereg żelaznych, zawiera jących ołów, rur.** Cząstki ołowiu, który jest niebezpieczny dla zdrowia i powoduje zatrucia, pozostają w wodzie która pijemy. Należy pamiętać o tem, ażeby odkręciwszy kran rano **pozwolić spłynąć wodzie, wypuściwszy jej przynajmniej 3 do 4-ch kubłów.**

Woda, stojąc przez noc w rurach, zawiera znacznie więcej, niż normalnie, ołowiu. A przecież **lalka celuloidowa, tapeta i woda do picia, to są przedmioty, z któremi stykamy się nietylko codzien nie, ale nawet po kilka razy dziennie**, nie przeczuwając grożącego nam niebezpieczeństwa.

Żadna z kobiet nie zdaje sobie zapewne sprawy z tego, iże niebezpieczeństwo **przedstawiała dawniejsza moda noszenia kapelusza głęboko na oczy i na tył głowy.** Do wyrobu filcowych kapeluszy używano bowiem fenolu, który działał drażniąco na skórę, powodując niekiedy poważne obrażenia. Atramentowe ołówki są w powszechnem użyciu, mimo, iż również nie należą do przedmiotów bezpiecznych. Zdarza się nawet, że dziecko bawi się ołówkiem atramentowym, do wyrobu którego użyto **przecież metylu, silnej trucizny.** Wystarczy, żeby kawałek grafitu dostał się do oka lub do ranki pod skórą, ażeby spowodo wać **poważne zaburzenia organizmu.**

Większość nieszczęśliwych wypadków spowodowana jest ludzką nieostrożnością. Pewien lekarz oburzył się bardzo, widząc w pewnym zakładzie metalurgicznym **kwas solny w butelce od piwa z niezerwaną etykietą.** Butelka ta stała na małym stoliczku przy drzwiach wyjściowych i wyglądała zupełnie niewinnie. Dzień był wówczas upalny i niewiele brakowało, aby któryś z przechodniów (zakład metalurgiczny mieścił się od frontu) chwycił butelkę, myśląc w dobrej wierze, że znajduje się tam piwo.

Proszki na rozmaite bóle, pastylki sublimatu, stare lekarstwa, poniewierają się często w szufladach nocnych stolików i otwartych szafkach. Niemniejsze niebezpieczeństwo przedstawiają **stare potrawy, które skrzętnie i oszczędne gospodynie nie chcą wyrzucić i pozostawiają „na później", żeby się nie marnowały** Stara potrawa, szczególnie latem, rzeczywiście się nie marnuje, ale zato doskonale i doszczętnie zmarnować może taką oszczędną gosposię.

Dzień pracownika umysłowego

obchodzony będzie na terenie całej Polski w niedzielę, dn. 24 września.

Dnia 24 września r.b. odbędzie się na terenach Rzeczypospolitej „Dzień Pracownika Umysłowego", mający za zadanie propagandę na rzecz ruchu zawodowego i jego postulatów wśród ogółu społeczeństwa oraz wśród pracowników niezrzeszonych.

Impreza ta nie jest nowa. Już w roku ubiegłym bowiem obchodziś świat pracy umysłowej swój „Dzień", swoje święto, które było rewją sił zrzeszonych pracowników umysłowych i wystawą propagandy ich dążeń, celów i postulatów.

Już zeszłoroczny „Dzień" wykazał, że pracownicy umysłowi stanowią grupę społecznie dojrzałą, rozumiejącą swoją rolę w nowoczesnem państwie i swój stosunek do niego, oparty na poczuciu odpowiedzialności obywateli, chcących własnemi rękami i własną pracą budować przyszłość Ojczyzny.

Zeszłoroczny „Dzień" dowiódł poważnym i uroczystym nastrojem, niezakłóconym nigdzie żadnemi demonstracjami i nieodpowiedzialnemi wystąpieniami, że rzesze pracownicze zorganizowane w „Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych" są elementem dojrzałym, pewnym swych celów, świadomym swych zamierzeń, swych praw i swych obowiązków.

W roku bieżącym „Dzień Pracownika Umysłowego" zbiega się z wielką akcją na rzecz Pożyczki Narodowej.

Powszechny udział związków pracowniczych w pracach Komitetu Obywatelskiego Pożyczki wykazał znów, że pracownicy umysłowi doceniają należycie znaczenie zbiorowego wysiłku i rozumieją właściwie sens stosunku obywatela do państwa oraz wzajemną zależność tych dwuch czynników, tę podstawową zasadę, iż państwo i obywatele — to jedno, że **interes państwa jest interesem obywateli.**

Nie ulega też wątpliwości, że i tegoroczny „Dzień" będzie przeprowadzony właśnie pod tym hasłem uświadomienia obywatelskiego, związania jaknajszerszych mas z życiem państwa. Hasło to wszakże jest tylko pewnem nastawieniem ideowem, wytyczną kierunkową, obowiązującą wszystkich. Pozatem — świat pracy posiada właściwe sobie, jako komórce życia zbiorowego, zadania i cele, których propagandą będzie „Dzień".

Jednym z pierwszych postulatów, wysuwanych przez organizatorów „Dnia" — **wszyscy w szeregi związków zawodowych** — nie będziemy się zajmować obszerniej: jest to rzecz zbyt jasna dziś i oczywista dla każdego. Następnie podczas „Dnia" mają być propagowane i uzasadniane żądania ustaw o umowach zbiorowych i rozjemstwie, skrócenia czasu pracy i Izby Pracy.

Szczególnie ważną jest opracowywana przez ministerstwo pracy **ustawa o umowach zbiorowych i rozjemstwie**, której od dawna domagają się organizacje zawodowe i która może i powinna stać się czynnikiem regulującym stosunki między pracą i kapitałem. Znane są bowiem aż nadto częste wypadki, kiedy konflikty pomiędzy pracodawcą i pracownikami ciągnęły się dopóty, dopóki obie strony nie poddały się dobrowolnie arbitrażowi rządowemu. Uregulowanie tej sprawy w drodze ustawowej położy kres przewlekłym i niepotrzebnym sporom.

Dlatego z uznaniem należy powitać, stający się już dorocznym zwyczajem „Dzień Pracownika Umysłowego", jako pewien ewenement w naszem życiu zbiorowem, dążący do zorganizowania i uświadomienia bardzo istotnej i poważnej warstwy społeczeństwa i zespolenia jej życia, jej pracy i myśli z państwem.

K. R.

Człowiek pochodzi z... piany morskiej.

Sensacyjne odkrycie czeskiego uczonego, prof. Franciszka Szambergera.

Profesor uniwersytetu Karola w Pradze dr. Franciszek Szamberger opublikował w tych dniach pracę p. t. **„O pochodzeniu i rozwoju życia".** Zdaniem prof. Szambergera rozwój zarodka ludzkiego w łonie matki jest niby **muzeum rozwoju życia człowieka.** Człowiek, wedle prof. Szambergera **nie jest jakąś doskonałą formą małpy, ani też nie posiada wspólnych z małpą przodków.** Ludzie i małpy byli na świecie zawsze równocześnie. Natomiast prof. Szamberger stwierdza zdumiewające **podobieństwo pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem** ziemnowodnem. Udowadnia to odkryciami na zarodkach ludzkich i doświadczeniami z kliniki chorób skórnych, który jest szefem. W kilku wypadkach stwierdzono u ludzi na tylnej części ich ciała **gruczoły, jakie posiadają tylko zwierzęta ziemnowodne i jakie z ssaków posiada tylko hipopotam.** Również rozwój nerek u człowieka podobny jest do rozwoju nerek u żywiołów wodnoziemnych. U zarodków ludzkich w pewnych okresach pojawia się wyrostek, który jest uważany za resztki ogona. Prof. Szamberger zaznacza, że prawdopodobnie chodzi tu o pozostałość po płetwach, które przodkom dzisiejszego suchoziemnego człowieka służyły do poruszania się w wodzie.

Małpy i ludzie podług prof. dr. Szambergera żyli pierwotnie w morzu, które opuścili, kiedzy morze poczęło się ochładzać. Dziś ciepłota morza wynosi najwyżej 30 stopni Celsjusza, podczas gdy ciepłota dziecka 38 stopni. I to, że dziecko w ciele matki wyrasta otoczone t. zw. płodową wodą, świadczy, zdaniem Szambergera, **że człowiek żył pierwotnie w wodzie.**

Małpy opuściły morze wcześniej od człowieka. **W czasie, kiedy małpy opuściły morze**, widocznie nie było jeszcze dosyć suchej ziemi i dlatego małpy przebywały w koronach drzew. Człowiek opuścił morze, kiedy ziemia już była odpowiednio sucha. Według rozumowań Szambergera człowiek nigdy nie miał przodków zwierzęcych, ale zawsze ludzkich. Na dowód tego prof. Szamberger przytacza poczucie wstydu, które jest właściwe tylko człowiekowi.

Prof. Szamberger jest zdania, że człowiek nie wymyślał ubrania jako ochrony przed zimnem, ale tylko dla zakrycia swej nagości, z uczucia wstydu, jak to opisuje biblja.

Poglądy czeskiego profesora zapewne znajdą na świecie dużo przeciwników, tak jak każda nowa teorja. Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie przypomnieć piękną bajkę o greckiej boginii Afrodycie, która podobno **zrodziła się z morskiej piany.** Bajki o topielcach, wodnych rusałkach, jakie słyszeliśmy w latach dziecinnych, przestały być bajkami, a byłyby raczej reminiscencją praczłowieka, który żył życiem wodnego stworzenia. **Kiedyś mówiono w bajkach o smokach-jaszczurach, a przecież później nauka odkryła potężnych brontozaurusów, atlantozaurów i ichtjosaurów.**

Zaraziła przyjaciela kiłą

i została skazana z artykułu 245 K. K.

(g) Sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj jedną z rzadkich spraw, wyniklych na tle nowych artykułów rozdziału 35 nowego Kodeksu Karnego. Artykuł 245 mówi o odpowiedzialności karnej za zarażenie chorobą weneryczną.

Na ławie oskarżonych zasiadła 19-letnia robotnica Marjanna S. winna zarażenia kiłą swego przyjaciela Henryka U.

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Po kilku tygodniach pożycia z S. poszkodowany dowiedział się od lekarza, że został zarażony syfilisem. Złożył odnośne zameldowanie do policji i Marjanna S. została pociągnięta do odpowiedzialności karnej.

Sąd skazał młodą robotnicę na 6 miesięcy więzienia **z zawieszeniem wykonania kary.**

W dniu 21-go września r. b. rozstał się z tym światem były Zarządca Państwowej Elektrowni Łódzkiej

ś. † p.

Leon Golc

inżynier

Ceniąc zasługi, jakie Zmarły położył dla dobra i rozwoju instytucji, ostatni hołd Jego Pamięci składa

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne Sp. Akc.

W dniu 21 września r. b. rozstał się z tym światem

ś. † p.

LEON GOLC

inżynier

Założyciel i Prezes Honorowy książnicy Elektrowni Łódzkiej.

W uznaniu zasług, jakie Zmarły położył dla rozwoju książnicy, składa hołd Jego Pamięci

ZARZĄD Książnicy Jubileuszowej Pracowników Elektrowni Łódzkiej im. Dyr. Leona Golca

---

W dniu 21 września r. b. zmarł nasz były długoletni Zwierzchnik

ś. † p.

LEON GOLC

inżynier

Pamięć o Zmarłym, który w czasie długoletniej swej pracy stał na straży dobra swych pracowników, na zawsze zachowamy.

Cześć i Pokój Jego Prochom!

Pracownicy Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego Sp. Akc.

Nr 26

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

Najpewniejszą lokatą kapitału

jest Pożyczka Narodowa, oparta na złotej walucie.—Dolar nie wróci do swej dawnej stałości.—Najgorszem wyjściem z sytuacji byłaby inflacja.

Wywiad z prezesem tow. ekonomistów, b. premjerem, prof. Wł. Grabskim.

Prezes towarzystwa ekonomistów i statystyków polskich, **b. premjer dr. Wł. Grabski** przyjął przedstawiciela agencji „Iskra" i udzielił mu wywiadu na temat najaktualniejszego zagadnienia państwowego — Pożyczki Narodowej.

— Czy nie zechciałby pan minister wyrazić swej opinji o zamierzonym sposobie pokrycia powstałego w bieżącym roku budżetowym niedoboru drogą pożyczki wewnętrznej? — rozpoczynamy rozmowę.

— Proszę pana, sposobów pokrycia deficytów budżetowych jest 4. Wykluczyć jednak trzeba z nich **zaciąganie pożyczek zagranicą**, które nadają się na pokrywanie inwestycyj, a nie deficytów budżetowych. Z pozostałych sposobów, których można użyć, wymienić trzeba: **oszczędności w wydatkach, poszukiwanie nowych źródeł podatkowych, pożyczkę wewnętrzną i wreszcie inflację.** Z pośród tych 4 sposobów **najgorszym niewątpliwie jest** inflacja, wprowadzona pod jakąkolwiek formą. Dodać tu jednak należy, że pierwsze sposoby t.j. **oszczędności budżetowe i zwiększanie dochodów podatkowych bez pożyczki wewnętrznej nie mogą dać pełnego wyniku.** — Oszczędności bowiem w wydatkach państwowych prowadzą do zmniejszenia konsumcji i powiększają tem samem nasilenie kryzysu oraz wpływają ujemnie na spadek dochodów państwa. W dobie kryzysu więc nie można szukać zrównoważenia budżetu tylko w samych oszczędnościach wydatkowych. Również w okresach kryzysowych wynajdywanie nowych podatków lub przykręcanie śruby podatkowej może wywołać przez zbytnie obciążenie świadczeniami zahamowanie ruchu gospodarczego, **przyczyniając się tem do dalszego kurczenia się dochodu społecznego.** W dobie te formy równoważenia budżetu są już stosowane. Obecnie dochodzi do nich pożyczka wewnętrzna. Z tych trzech sposobów dla osiągnięcia równowagi budżetowej stanowi gwarancję, **że Polska potrafi przejść okres obecnych trudności gospodarczych i uniknąć inflacji.**

— Pan minister uważa więc, że pożyczka wewnętrzna jest uzupełnieniem tych dwuch sposobów pokrycia niedoboru budżetowego i lepszą gospodarczo od nich formą?

— Pożyczka wewnętrzna nie posiada ujemnych cech obu omawianych przez nas sposobów, t. j. oszczędności i śruby podatkowej. Ta rzecz jednak wymaga wytłumaczenia. Jeśli pożyczkę wykupuje obywatel posiadający wolną gotówkę, leżącą bezproduktywnie — wszystko jest w porządku. **Natomiast** używanie **pożyczki z pieniędzy przeznaczonych na opędzenie bieżących wydatków pozornie wydaje się prowadzić do zmniejszenia konsumcji. Naprzykład urzędnik państwowy, który** w myśl **deklaracji świata pracy** [illegible] **Pożyczkę Narodową w wysokości jednomiesięcznej swej gaży, to nawet przy spłacie tego wydatku w ciągu** 10 **miesięcy musi wydać o tyleż mniej na swe osobiste potrzeby.** Ale to zmniejszenie konsumcji jest tylko pozorne, gdyż te same właśnie pieniądze, wobec tego, że pożyczka całkowicie idzie na pokrycie niedoboru budżetowe wyda państwo. Ogólna więc suma konsumcji się nie zmniejszy. To samo [illegible] gospodarcze jeżeli uczestniczy w subskrypcji pożyczki, to w mniejszym stopniu jest wyczerpywane, aniżeli drogą podatkową. Pożyczka wewnętrzna jest bowiem formą bardziej mogącą się dostosować do możliwości finansowych poszczególnego płatnika podatkowego. Nic więc dziwnego, że we wszystkich państwach, gdzie stosowane są pierwsze sposoby, t. zn. oszczędności i śruba podatkowa, **używany jest także i sposób trzeci, t. j. pożyczka wewnętrzna na pokrycie niedoborów budżetowych.**

— A czy według pana ministra chwila obecna jest odpowiednia dla rozpisywania pożyczki wewnętrznej? — wtrącamy.

— Uważam, że chwila obecna jest dla pożyczki takiej dobra. Tu trzeba brać pod uwagę **nastawienie psychiczne społeczeństwa.** Naogół społeczeństwo zawsze było zrażone do pożyczek państwowych; a to pod wpływem tego, **że to, co społeczeństwo dało państwu w pierwszych latach niepodległości, okazało się niekorzystną lokatą.** Dlaczego? Czyżby państwo nie spełniło swego obowiązku wobec dających pożyczkę? Tego nie można powiedzieć o Polsce, która przecież dała warunki waloryzacji lepsze, niż w innych krajach. Ale też niema kraju, który mógłby wynagrodzić wierzycielom swym to zasadnicze zło, które sprowadziła inflacja. Przecież Francja, opiekująca się tak bardzo swymi obywatelami jako wierzycielami udzielonych pożyczek zagranicę, tym samym obywatelom jako swym wierzycielom, nie dała zabezpieczenia całkowitego w dobie dewaluacji franka i obywatele Francji musieli ponieść straty wobec tego, że frank ma mniejszą dziś wartość od przedwojennego. Nie mógły wynagrodzić strat wierzycielom swym i Włochy, Czechosłowacja, Rumunja, Jugosławja i Austrja. Należy tu jednak dodać, że **straty wierzycieli prywatnych w Polsce były bez porównania większe od wierzycieli państwowych.** Przeprowadzona w Polsce waloryzacja przyniosła znacznie lepsze warunki dla wierzycieli państwowych, niż prywatnych. Mimo to, tkwiło dotychczas rozgoryczenie dla pożyczki państwowej. Poczynając jednak od 1924 roku nie można już mówić o stratach wierzycieli państwowych, **gdyż większość pożyczek była waloryzowana w złocie, spadek zaś złotego, który ostatecznie ustabilizował się w 1927 roku, nie przyniósł rzeczywistych strat wierzycielom, gdyż obecnie złoty polski nie ma mniejszej siły nabywczej od złotego z 1924 r.** Po mimo to jednak na skutek pamięci o czasach inflacyjnych państwo nasze nie mogło do ostatnich czasów rachować na możność uplasowania większych pożyczek na rynku wewnętrznym. Wierzyciele prywatni bowiem brali jakgdyby rewanż za poprzednie straty i korzystali z możności lokat na wysoką stopę procentową na rynku prywatnym. Oczywiście, było to bardzo niezdrowe i szkodliwe. Ostatnie jednak czasy rozwiały tę całą niezdrową konjunkturę i przekonały, że **wierzyciel pobierający dotychczas nadmierne zyski musi często rezygnować bądź z części swego kapitału, pożyczonego, a napewno z wysokich procentów. Ta rezygnacja była bądź narzucona przez życie, bądź określona przez ostatnio wydane ustawy. Wierzytelności prywatne stały się więc interesem wątpliwym.** Dopiero tego rodzaju sytuacja stworzyła dobrą konjunkturę dla kredytu państwowego.

Drugi motyw, dla którego pożyczka obecna jest na czasie, jest ten, że sfery pracownicze już od szeregu miesięcy żyły w obawie, by konieczności **państwowe nie zmusiły rządu do zastosowania oszczędności w wydatkach przez nową zniżkę poborów pracowniczych.** Dla sfer tych lepsze jest masowe przystąpienie do podpisania pożyczki, aniżeli oczekiwanie na redukcję swych pensyj. Jest to jasne i oczywiste. Dodać tu należy, że sfery urzędnicze polskie odznaczają się dużym stopniem rozumienia interesu państwowego i tem też można tłumaczyć tę szybką reakcję pozytywną na wezwanie rządu do podpisywania Pożyczki Narodowej.

Jest jeszcze jeden motyw czyniący Pożyczkę Narodową na czasie. Jest to **spadek dolara. Dziś ci, którzy święcie wierzyli w dolara, nie mają nic lepszego do zrobienia, jak wziąć Pożyczkę Narodową. Tego, żeby dolar poszedł znów w górę, mogą się nie doczekać wcale. Pożyczka w złotych w złocie** jest przecież lokatą znacznie lepszą, niż w dolarach.

Dodać tu jeszcze trzeba, że bardzo szczęśliwie się stało, że Pożyczka Narodowa jest rozpisana teraz a nie wcześniej, gdyż mogłaby budzić wątpliwość czy suma jej wystarczy na pokrycie niedoborów, względnie czy nie należałoby próbować innych środków. Obecnie wobec zaryspowującego się zmniejszenia miesięcznych deficytów budżetowych, można wnioskować o zbliżaniu się naszej gospodarki do stałej równowagi. Po uzyskaniu dzięki pożyczce dalszego wzmocnienia, pozwalającego na ustabilizowanie się równowagi budżetowej, rząd nie będzie potrzebował szukać dalszych źródeł nadzwyczajnych dla pokrycia niedoborów, a tem samem zmora redukcji poborów pracowniczych zostanie usunięta.

O ile dla świata urzędniczego Pożyczka Narodowa usuwa zmorę zniżki poborów, o tyle dla świata gospodarczego usuwa obawę o spadek złotego. Tu należy dodać, że kraje, które zdołają przetrzymać kryzys bez spadku własnej waluty, niewątpliwie osiągną po zakończeniu kryzysu największe korzyści, gdyż nie będzie na ich gospodarce ciążyła likwidacja sztucznych środków odżywczych, do jakich się wiele innych poza Polską krajów ucieka. Dlatego też uważam, że **decyzja rządu rozpisania tej pożyczki wewnętrznej powinna napawać całe społeczeństwo otuchą, że stałość waluty naszej zostanie utrzymana. Pożyczka Narodowa więc odegra dużą wagę pod względem wzrostu zaufania w kraju i zagranicą do gospodarki finasowej i walutowej naszego państwa — zakończył rozmowę b. premjer Grabski.**

Wierzyciele skarbu państwa

mogą otrzymać swe należności w obligacjach Pożyczki Narodowej.

Pan minister skarbu wydał zarządzenie dotyczące sposobu regulowania należności skarbu państwa obligacjami 6-procentowej Pożyczki Narodowej. W myśl tego zarządzenia ogłoszonego w „Monitorze Polskim" z dnia 20 września 1933 roku Nr. 216 wierzyciele skarbu państwa, pragnący otrzymać swe należności w obligacjach 6-procentowej Pożyczki Narodowej winni zgłosić się najpóźniej do dnia 4 października b. r. do właściwej władzy asygnującej II-ej względnie III-ej instancji o wydanie zaświadczeń, stwierdzających wysokość kwoty, jaka przypada do uregulowania przez skarb państwa.

Zaświadczenia takie winny być następnie składane w okresie od 28 września do 7 października b. r. przez zainteresowanych zamiast gotówki razem z deklaracjami subskrypcyjnemi odpowiednio wypełnionemi w kasach urzędów skarbowych.

Żadne inne placówki subskrypcyjne poza kasami skarbowemi zaświadczeń tych przyjmować nie będą.

Cena obligacyj w takich wypadkach obliczana będzie w wysokości zł. 94.80 za 100 zł. nominału (wzgl. zł. 47.60 za obligację 50 złotową) ze względu na bonifikację, przewidzianą w §§ 5 i 6 rozporządzenia min. skarbu z dnia 7-go września 1933 roku (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 507).

Ponieważ kasy skarbowe nie mają prawa wypłacać różnic w gotówce, zainteresowane osoby powinny żądać zaświadczeń, stwierdzających ich należności od skarbu państwa na sumy, pokrywające się z kwotami przypadającemi do zapłacenia za obligację.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 21 września.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie w związku ze zniżką dolara panowała mocniejsza tendencja niemal dla wszystkich dewiz, przy obrotach bardzo małych, wobec świąt żydowskich. Notowano: Belgja 124.80, Gdeńsk 173.70 (— 5), Holandja 369.95 (+ 5), Londyn 27.79 (+ 27), Nowy Jork 5.88 (+ 25), Nowy Jork kabel 5.89 (+ 25), Paryż 35.01, Praga 26.51, Sztokholm 143.75 (+ 75), Szwajcarja 173.35 (+ 5), Włochy 47.09 (+ 1), Berlin 213.55 (w obrotach międzybankowych). W obrotach prywatnych marka niemiecka w gotówce 208.50 + 25), funt angielski 27.75 (+ 25), szyling austrjacki 99.50, dolar got. 5.84, dolar złoty 9.05,50 (— pół), rubel złoty 4.76, rubel srebrny — 1.35 (+ 2), bilon 0.65 (+ 2). Bank Polski za banknoty dolarowe w kasach swoich płacił w dniu dzisiejszym po 5.60 — 5.70 (+ 10).

AKCJE. — Rynek akcyjny w zupełnem zaniedbaniu, przy tendencji słabej. Notowano oficjalnie tylko kurs akcyj Banku Polskiego po 79.50 (— 50). Zarówno tranzakcje drobna i z tego powodu nienotowana Starachowicami po 9, za Lilpony chciano płacić 10.

PAPIERY PROCENTOWE. — Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja naogół utrzymana przy bardzo małych obrotach. Notowano: 5 proc. konwersyjna 51.50, 5 proc. kolejowa 44, 7 proc. stabilizacyjna 51.25 — 50.75, 10 proc. kolejowa 102, 4 i pół proc. ziemskie 43.50 (— 25), 5 proc. Warszawy 56.50 (— 50), 8 proc. Warszawy 43 (+ 50). Drobne tranzakcje zawarto: 3 proc. budl. 38 (— 10), dolarówka 48, 4 proc. inwestycyjna zw. 104.25, 6 proc. oblig. m. Warszawy 7-ej em. 40, za 6 proc. dolarowa żądano 59.75.

EKSPORT MEBLI DO ANGLJI.

Organizacje rzemieślnicze w Łodzi otrzymały ostatnio z Anglji bardzo poważne propozycje zakupu polskich mebli kuchennych i krzeseł. Obecnie organizacje te przeprowadzają szczegółowe badania nad propozycjami angielskiemi i analizują kalkulacje proponowanych cen i warunków. Jeśli badania wypadną dodatnio, rzemiosło stolarskie okręgu łódzkiego otrzyma bardzo poważne zamówienia w tym zakresie.

Rozwiązanie kartelu.

W kołach gospodarczych nader silne wrażenie wywołała wiadomość o tem, że minister przemysłu i handlu wystąpił do sądu kartelowego z wnioskiem o unieważnienie umowy kartelowej przemysłu cementowego i zwolnienie uczestników tej umowy od obowiązków wykonywania jej postanowień, czyli, inaczej mówiąc — o nakazanie likwidacji kartelu.

Jak wiadomo, ustawa z marca r. b. upoważnia ministra do takiego kroku, w wypadku jeżeli umowa kartelowa zagraża dobru publicznemu, a w szczególności — jeżeli regulowanie zbytu, produkcji, albo ograniczenie swobody wymiany dóbr powoduje skutki gospodarczo szkodliwe, bądź jeżeli ceny zostają podwyższone do poziomu gospodarczo nieusprawiedliwionego lub też jeżeli na takim poziomie są utrzymywane. Słowem, chodzi o wypadki nadużycia, wedle terminologji niemieckiej, gospodarczej „Machtstellung“.

Najwidoczniej takiego nadużycia przewagi ekonomicznej dopatrzył się minister, występując ze swą akcją przed sąd kartelowy.

Przedmiotem akcji jest kartel bardzo silny i spoisty, bo obejmujący bez mała całość gałęzi cementowej. Zarzutem — jest umowne podtrzymywanie, pomimo upomnień, wysokiego poziomu cen, umożliwionego utrzymywaniem produkcji w rozmiarach około 15 procent możliwości zrzeszonych cementowni.

Posunięcie rządu w kierunku likwidacji oporu silnego kartelu było nader energiczne. Równocześnie bowiem z wnioskiem złożonym sądowi — minister skorzystał z nadzwyczajnego upoważnienia, jakie mu daje artykuł 5-ty ustawy kartelowej — w drodze zarządzenia tymczasowego — zawieszając niezwłocznie działalność kartelu (zarządzenie to jest zresztą zaskarżalne do sądu); skutek też był natychmiastowy, bowiem t. zw. „Centrocement“, czyli spółka z ogr. odpow., będąca kartelową organizacją sprzedaży cementu, zaprzestał swej działalności, a sprzedaż cementu podjęta została indywidualnie przez poszczególne firmy; musi się ona oczywiście odbywać obecnie w ramach wolnej konkurencji (próby obejścia ministerjalnego zarządzenia zawieszające go zagrożone są równie wysokiemi karami, jak i uchybienie merytorycznemu wyrokowi sądu kartelowego).

Nie przesądzamy w tej chwili, jaki będzie wyrok sądu kartelowego (składa się on, jak wiadomo, z sędziów Sądu Najwyższego i znawców życia gospodarczego). W każdym razie stwierdzić można, że posunięcie ministra już w obecnem stadjum podważyło trwale kartel.

Gdy ustawa marcowa została opublikowana zdawało się, iż samo jej wydanie będzie rodzajem prowencji, która uczyni zbędnem stosowanie jej sankcji; zdawało się, że obliczona ona była tylko na to, aby stworzyć dogodną dla rządu pozycję pertraktacyjną w stosunku do przemysłu.

Tymczasem — mamy przed sobą pierwszy wypadek zastosowania najsurowszych rygorów ustawy. Krążą przytem wersje o możliwości zastosowania ich niebawem także w innej jeszcze gałęzi.

Być może, że wywołane ostatnią derutą cen zbożowych, zjawisko rozwierania się „nożyc“ przemysłowo-rolniczych dodało bodźca rządowi. W każdym razie casus kartelu cementowego jest w naszej historji gospodarczej zdarzeniem nader doniosłem, o wielkiej wadze precedentalnej dla naszej polityki ekonomicznej.

Dr. A. Z.

ODCZYT.

W sali odczytowej Koła Łódzkiego Polskiego Związku Myśli Wolnej, Piotrkowska Nr. 61, staraniem zarządu Koła wygłosi odczyt znany uczony polski, popularny ze swych wykładów w Radjo Polskiem, dr. Feliks Burdecki, w niedzielę, dnia 24-go września b. r. o godzinie 11 n. t. „Trzechsetna rocznica procesu Galileusza“. Bilety wstępu 54 grosze, dla członków 25 gr.



Zaangażowanie p. Gurynowicza do Teatru Miejskiego.

Dowiadujemy się, że dyrekcja Teatru Miejskiego wszczęła już pertraktacje z p. Gurynowiczem, celem pozyskania tego zasłużonego artysty, jako stałego członka zespołu. — Pertraktacje mają przebieg pomyślny.

TEATR MIEJSKI (SCALA).

Nieodwołalnie ostatnie 3 dni występów znakomitej pary Marji Modzelewskiej i Stefana Jaracza w komedji M. Hemara „Firma“.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. i w niedzielę o godz. 12-ej w południe odbędą się popularne przedstawienia „Firmy“ po cenach najniższych.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE w Sali Geyera (Piotrkowska 295).

W sobotę o godzinie 8.15 wieczorem i w niedzielę o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wiecz. dana będzie świetna, szlagierowa i melodyjna operetka w 3-ch aktach Oskara Nedbala p. t. „Polska Krew“ w premjerowej obsadzie z Janiną Leonowicz, Heleną Majchrzakówną-Busiakiewicz, Orlińską, Kamińską, Domosławskim, Suwalskim, Wojciechowskim i in.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE. (Ogrodowa Nr. 18).

W dniu dzisiejszym i następnych do piątku włącznie o godz. 8.15 wieczorem ostatnie dni melodyjnej operetki Oskara Nedbala w 3-ch aktach p. t. „Polska Krew“ w premjerowej obsadzie z Janiną Leonowicz, Heleną Majchrzakówną-Busiakiewicz, Orlińską, Kamińską, Domosławskim, Malinowskim, Suwalskim, Wojciechowskim i innymi na czele świetnego zespołu artystów operetkowych.

W nadchodzącą sobotę o godzinie 8.15 wieczorem arcywesoła komedja w 3-ch aktach Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta, wino, dancing“, reżyserji dyr. M. Winklera.

Ceny miejsc rewelacyjnie niskie. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11 — 2 i od 6-ej wiecz. Przedsprzedaż biletów odbywa sie w P.B.P. „Orbis“, Piotrkowska 65.

Radjoprogram

PIĄTEK, dnia 22-go września.

11.50—11.55: Odczytanie programu na dzień następny.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.25: Muzyka lekka z płyt gramofon.
12.25—12.33: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
12.33—12.35: Komunikat meteorologiczny.
12.35—12.55: D. c. muzyki z płyt.
12.55—13.00: Dziennik Południowy.
13.00—14.55: Przerwa programowa.
14.55—16.00 Muzyka z płyt gramofonowych ze studja łódzkiego. W przerwie komunikaty łódzkie.
16.00—17.00: Koncert popularny z Ciechocinka.
17.00—17.15: Przegląd wydawnictw.
17.15—18.15: Muzyka wokalno instrumentalna i lekka z płyt.
18.15—18.35: Odczyt z cyklu „Polska Współczesna“.
18.35—19.10: Utwory jazzowe w wyk. Olgi Łady (śpiew), Marjana Altenberga i Witolda Rybczyńskiego (dwa fort.).
19.10—19.20: Przemówienie o Pożyczce Narodowej.
19.20—19.35: Rozmaitości.
19.35—19.40: Odczytanie programu na dzień następny.
19.40—19.55: Feljeton w rubryce „Na widnokręgu“.
20.00—22.00: Koncert symfoniczny. Orkiestra P. R. pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego i Ruta Krongold (skrz.).
W przerwie 20.50—21.00: Dziennik Wieczorny.
21.00—21.10: „Weekend“ (Dokąd jechać w święto).
22.00—22.25: Muzyka taneczna.
22.25—22.35: Wiadomości sportowe.
22.35—22.40: Komunikat meteorologiczny dla lotnictwa i komunikat policyjny.
22.40—23.00: D. c. muzyki tanecznej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.25. MOSKWA (Stalin). „Czterej Despoci“, op. Wolf-Ferrari'ego. Transmisja z Teatru Wielkiego.
17.25. MOSKWA (Dośw.). „Dzień i noc“ operetka Lecosq'a. Transm. z Teatru Kameralnego.
19.05. HELSINGFORS. Koncert symfon.
19.05. RYGA. Koncert symfoniczny.
20.00. PARYŻ (Radio-Paris). „Romeo i Julja“, op. Gounoda. Transm. z Opery Paryskiej.
20.00. BUKARESZT. „Poławiacze Pereł“. op. Bizeta.
20.00. LONDYN Reg. Wieczór Beethovena. Tr. z Queen's Hallu.
20.00. MONACHJUM. Koncert symfoniczny.
20.00. DAVENTRY. Koncert symfon.

Tomaszów-Mazowiecki

AKCJA NA RZECZ POŻYCZKI NARODOWEJ.

Onegdaj o godz. 18.30 odbyło się zebranie wszystkich pracowników powiatowego związku samorządowego w Brzezinach, pracowników Komunalnej Kasy Oszczędności i zarządu miasta Brzezin, na którem jednogłośnie postanowiono subskrybować Pożyczkę Narodową w wysokości przewidzianej przez ogólny związek pracowników.

Pozatem postanowiono dołożyć wszelkich sił i starań, by akcja propagandy w społeczeństwie dała wyniki realne, wreszcie oddać się do dyspozycji pana starosty powiatowego, jako przewodniczącego Komitetu Pożyczki Narodowej.

***

Jak sądzić można ze złożonych przez przedstawicieli poszczególnych organizacyj społecznych i zawodowych oświadczeń na ostatniem posiedzeniu Komitetu Propagandy Pożyczki Narodowej, całe niemal społeczeństwo tomaszowskie wydatnie poprze tą pożyczkę.

W dniu onegdajszym Związek Kupców Żydowskich wydał do wszystkich kupców odezwę treści następującej:

Rząd wezwał do czynu całe społeczeństwo. Równowaga budżetu i stałość waluty naszej nie mogą doznać uszczerbku. Od początku kryzysu światowego troską i wytyczną polityki gospodarczej i finansowej Rządu była stałość warunków pracy gospodarczej, opartej o zrównoważony budżet i zdrowy pieniądz.

Ta właśnie troska skłoniła Rząd Rzeczypospolitej do rospisania pożyczki wewnętrznej na sumę zł. 120 miljonów.

Aczkolwiek uginamy się pod ciężarami długotrwałego kryzysu to jednak, jako wierni obywatele Państwa, dbać o Jego losy i dobro — musimy i winniśmy spełnić w tej chwili swój obowiązek.

Powodzenie pożyczki jest sprawą honoru wszystkich obywateli Państwa jest sprawą prestiżu Rzeczypospolitej Polskiej.

Kupcy Żydzi! W tej doniosłej chwili nie może zabraknąć nikogo z nas — od największego do najmniejszego, — i nie wątpimy, że nikogo nie zabraknie.

Pamiętajmy, że przychodząc z pomocą Państwu, nie dajemy żadnej darowizny, lecz lokujemy część majątku w pełnowartościowym i dobrze oprocentowanym papierze państwowym.

Subskrybując Pożyczkę Narodową, budujemy podstawy potęgi mocarstwowej Polski, budujemy mocne fundamenty własnych gospodarstw z wiarą w lepszą przyszłość ekonomiczną, umacniamy ład i spokój społeczny w kraju.

Kupcy Żydzi! Stajemy wszyscy do apelu, jako subskrybenci i propagatorzy Pożyczki Narodowej.

ECHA UJĘCIA FAŁSZERZY MONET.

Swego czasu donosiliśmy o ujęciu przez tutejszą policję szajki fałszerzy monet 10, 5 i 1-złotowych. Falsyfikaty wyrabiane były z ołowiu i wyciskane sposobem prymitywnym w dwuch płytkach metalowych, w których odbite były formy monety. Dwuch z fałszerzy zajmowało się produkcją, dwuch zaś kolportowaniem po okolicznych wsiach.

Obecnie śledztwo w tej sprawie zostało już zakończone. Dwaj mniej winni Baumgart i Piekut zostali wypuszczeni na wolność.

Dolar=zł. 5.60

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym z powodu świąt żydowskich prawie żadnych tranzakcyj nie przeprowadzano i większość kantorów wymiany była nieczynna. Z uwagi na to poniższe kursa posiadają raczej charakter orjentacyjny.

W godzinach rannych w obrotach prywatnych dla dolara ustalił się kurs 5.65 w płaceniu i 5.75 w żądaniu. Bank Polski płacił 5.60. W godzinach popołudniowych tendencja znacznie się wzmocniła wskutek wiadomości z zagranicznych giełd o arbitrażu, wyno[...] szącym 5.72. Giełda warszawska przy[...] niosła dla czeków kurs 5.88 i dla kabli 5.89, czyli o 25 groszy powyżej onegdajszego kursu. W obrotach prywatnych kurs wzmocnił się wówczas do 5.75 — 5.80 w płaceniu i 5.85 — 5.[...] w żądaniu.

Również silniejsza tendencję wykazał wczoraj funt angielski, zanotowany na giełdzie 27.79. w obrotach prywatnych kurs funta oscylował w granicach 27.75 do 28. Inne waluty bez zmian przy słabszej tendencji dla marki niemieckiej.

Frank francuski 35 w płaceniu i 35.05 w żądaniu, szwajcarski 172.5 w płaceniu i 173.25 w żądaniu, szyling austrjacki 100 w płaceniu i 100.5 w żądaniu, marka 207.5 w płaceniu i 20[...] żądaniu i gulden gdański 173 w płaceniu i 174 w żądaniu.

Zaznaczyć warto, iż zniżkowa tendencja dla marki gotówkowej kształtuje się przy niezmienionym parytetowym kursie przekazu na Berlin (213.55). Tłumaczy się to stosunkowo znacznem zaofiarowaniem marki przy zupełnym [...] niku zapotrzebowania.

Złoto wykazuje zlekka mocniejsze tendencje przy kursie rubli 4.74 w płaceniu i 4.78 w żądaniu i dolarów [...] w płaceniu i 9.07 w żądaniu. Materjały [...] pod dostatkiem. Papiery wartościowe w zaniedbaniu. Orjentacyjny kurs [...] listów zastawnych [...]kich 8-procentowych [...] i 40.5 w żądaniu [...]nych — 40 w płaceniu [...]niu. (c)

WIELKA WYGRANA 75.000 ZŁ. PADŁA ZNOWU... OCZYWIŚCIE U KAFTALA.

Jak dowiadujemy się, w 12 dniu ciągnienia 5 Klasy bież. Loterji padła wielka wygrana 75.000 zł. na nr. 33687 znowu w najszczęśliwszej Kolekturze Polski Zachodniej W. Kaftal i S-ka. A zatem Fortuna sypie nadal szczodrą dłonią dary swe graczom Kolektury szczęścia tego prawdziwego synonimu szczęścia. Wygrana dzielą się 4 szczęśliwi gracze. A stwierdzić należy, że Fortuna czuwa [...] Kolektura Szczęścia Kaftala wynagradza trwałą cierpliwość i szczerą wiarę w [...] gwiazdę tysiącznych graczy tej kolektury szczęścia.

STARA PLACÓWKA W NOWYM LOKALU.

Ostatnio coraz częściej jesteśmy świadkami otwierania sklepów detalicznej sprzedaży przez najpoważniejsze w kraju placówki przemysłowe. Objaw ten należy powitać z prawdziwem zadowoleniem, gdyż ma na celu bezpośrednie zetknięcie się producenta z konsumentem [...]

Idąc po tej linji, powszechnie znana Warszawska Fabryka Dywanów „DYWAN“ sp. akc. w Warszawie, po kilkumiesięcznej przerwie otwiera ponownie w Łodzi, w dniach najbliższych własny skład fabryczny detalicznej sprzedaży przy ulicy Piotrkowskiej 53 (sklep frontowy).

Bezpośredni kontakt z konsumentem umożliwi fabryce najdokładniejsze dostosowanie się do wybrednych niekiedy wymagań klijenta, który będzie miał możność zaopatrywania się w dywany różnego gatunku wprost u źródła po cenach fabrycznych.

Dodać jeszcze musimy, że dywany firmy „DYWAN“ sp. akc. pod względem swej wysokiej jakości i ogromnego wyboru deseni nie ustępuje w niczem dywanom zagranicznym i są przytem znacznie tańsze.

O dniu otwarcia sklepu nastąpią specjalne ogłoszenia.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska [...]), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 25), J. Zaw[...]lewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza (Piotrkowska [...]), Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska [...]), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

Do akt Nr. Km. 1971 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 96-a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 października 1933 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Południowej pod Nr. 20 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu dębowego o 6 drzwiczkach, w dobrym stanie, zegara regulatora w dębowej szafce, rozsuwanego stołu dębowego, szafki o 4 drzwiczkach i trzech szufladach, dwu nocnych stolików dębowych, kozetki pokrytej gobelinem, oraz innych, oszacowanych na łączną sumę zł 900, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 września 1933 r.
Komornik: St. GÓRSKI.

Nasz reporter zanotował...

W klatce schodowej domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 27 usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie większej dozy jodyny, 20-letnia Bronisława Urbaniak (Andrzeja 11-13).

Lekarz pogotowia przewiózł desperatkę do szpitala w Radogoszczu.

Powodem zamachu samobójczego — był brak pracy.

***

W dniu wczorajszym na przechodzącą przez jezdnię przy zbiegu ulic Narutowicza i Skwerowej 49-letnią Bajlę Bornstein (Piłsudskiego 74) najechało auto ciężarowe Ł.D. 81.222, prowadzone przez szofera Romualda Kiedzyńskiego (Wysoka 12). P. Bornstein doznała licznych ran tłuczonych głowy oraz wstrząsu mózgu.

Lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy poszkodowanej, przewiózł ją w stanie poważnym do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Szoferowi policja sporządziła protokuł za nieostrożną jazdę.

***

Na szosie Rzgowskiej, jadący wozem Stanisław Malinowski z Głogowa, pow. łódzkiego, wskutek wywrócenia się wozu, został przygnieciony i odniósł złamanie ręki oraz dwu żeber.

Malinowski jechał w konia, który nieprzyzwyczajony był do warkotu motorów samochodowych, spłoszony skręcił raptwnie, wywracając wóz do rowu.

Rannego Malinowskiego umieszczono w szpitalu w Łodzi.

***

W bramie domu przy ulicy Srebrzyńskiej Nr. 85, nieznana kobieta podrzuciła dziecko płci żeńskiej, liczące około 5 tygodni życia. — Dziecko przesłano do żłobka, za matką zaś policja wdrożyła poszukiwania.

Na posesji przy ulicy Modrej Nr. 5, wynikła bójka między 24-letnim Stanisławem Malowańskim a 27-letnim Ignacym Kłopczykiem. — W czasie bójki obaj awanturnicy zadali sobie szereg ran kłutych.

Zajście zlikwidowała policja, która rannych przewiozła do komisarjatu, dokąd zawezwano lekarza pogotowia.

***

Przechodzącą chodnikiem ulicy Kilińskiego, 53-letnia Marjem Brokman (Kilińskiego 168), obok domu Nr. 98, pośliznęła się wdepnąwszy na pestkę od śliwki i upadła tak nieszczęśliwie, że uległa złamaniu lewej nogi.

Wezwany lekarz, po udzieleniu pomocy poszkodowanej, przewiózł ją do kliniki „Unitas" przy ulicy Pustej.

***

W klatce schodowej domu przy ulicy Grzybowej Nr. 14, zjeżdżając po poręczy, upadł i odniósł złamanie prawego przedramienia 12-letni Stanisław Jaszczyk.

Przybyły lekarz pogotowia udzielił rannemu pierwszej pomocy.

***

Do mieszkania **Ryszalda Telga** przy ul. Nawrot Nr. 2 włamali się złodzieje i skradli różne rzeczy, wartości 750 złotych.

Jakubowi Libmanowi (Aleksandryjska 13) skradziono z mieszkania biżuterję, wartości 1.200 złotych.

Alfredowi Bischofowi ze sklepu przy ulicy Nawrot 92 skradziono różne artykuły, wartości 860 złotych.

Na ulicy Nowomiejskiej 19 skradziono **Dawidowi Klammowi** (Berka Joselewicza 11) paczkę towarów jedwabnych, wartości 780 zł.

We wszystkich wypadkach sprawców poszukuje policja.

Do akt Nr. Km. 1985, 1773, 1911, 1910 1931 r

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Dowborczyków 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 i 27 września 1933 r. o godz. 12 i godz. 11 m. 30 w Łodzi, ul. Gdańska 77-a i Piotrkowska 85, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1490 i Zł. 710, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 29. 8 i 9. 9. 1933 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1987 i 2010 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Dowborczyków 20, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 września 1933 roku o godz. 11.30 i 12.30 w Łodzi, ul. Piotrkowska 97 i 6-go Sierpnia Nr. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: bilardów oraz mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200 i 690, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 i 13 września 1933 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Sędzia Komisarz upadłości firmy „Józef" wł. Józef Rajchenbach, wzywa wszystkich wierzycieli tej upadłości, by w dniu 13 października 1933 r. zebrali się o godzinie 12-ej w sali Nr. 15 Sądu Okręgowego w Łodzi, celem wysłuchania sprawozdania Syndyka Ostatecznego i zaakceptowania planu podziału.

Łódź, dnia 21 września 1933 r.

Syndyk Ostateczny:
(—) **Gustaw Knoch, kupiec.**

Sędzia Komisarz:
(—) **E. Weigt.**

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego i następnych ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49.